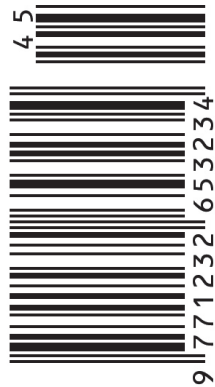




# TYGODNIK SANOCKI



 TYGODNIK.SANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

 /TYGODNIK.SANOCKI

10 LISTOPADA 2023 R. | NR 45 (1694) | CENA: 3,50 ZŁ, W TYM 5% VAT | NR INDEKSU 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWU 58.14.11.0 | NAKŁAD 1000 EGZ.

# (Nie)wierna Polska w przeddzień 11 listopada



Pierwszego dnia wiosny

STR. 2

Czytanie Pankowskiego

STR. 8

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

## „Dziewczynka z parasolką” powróci Mowa, która urzeka



**Piątek**

- ELIXIR COCKTAIL BAR: koncert duetu Angela Gaber & Tomasz Dybała + goście specjálni

**Sobota**

- Obchody Narodowego Święta Niepodległości
- MH: wystawa Szabla Polska Wzór 1917
- HOKEJ: Międzynarodowa Liga Amatorska
- PIŁKA NOŻNA: mecz Ekoball Stal Sanok - Wisłok Wiśniowa
- SDK: 30 lat Zespołu Tańca Ludowego „Sanok”
- ELIXIR COCKTAIL BAR: koncert zespołu OCZA

Szczegóły imprez wewnątrz numeru



## Renowacja rzeźby

# „Dziewczynka z parasolką” powróci pierwszego dnia wiosny

O „Dziewczynie z parasolką” w ostatnim czasie zrobiło się bardzo głośno, a to dlatego, że wizytówka Sanoka miała już nigdy nie wrócić na swoje miejsce. Na szczęście pierwszego dnia wiosny pomnik ponownie stanie na Placu Miast Partnerskich.

Rzeźba Adama Przybysza uważana była za symbol miasta. Miesiąc temu burmistrz Tomasz Matuszewski poinformował, że jej odnowienie nie jest możliwe, gdyż materiał, z którego ją wykonano, podczas ostatniej próby renowacji zaczął się rozpadać. Postać dziewczynki na stałe wpisała się w krajobraz miasta i wiele osób chciało jej powrotu na miejsce.

– Po wielu próbach poszukiwań osób, które zechciałyby pomóc, mogę powiedzieć, że „Dziewczynka” jest w dobrych rękach i pierwszego dnia wiosny powróci na swoje miejsce. Zostanie wykonana z innego materiału. Znaleźli się ludzie dobrej woli, gotowi podjąć wyzwanie i dokonać rekonstrukcji wizytówki Sanoka – powiedział burmistrz Matuszewski.



„Dziewczynka z parasolką” powróci na swoje miejsce

Nową „Dziewczynkę z parasolką” wykona firma Drummonds Tomasza Abrama. Włodarz miasta podkreśla, że starania o powrót rzeźby zostały podjęte nie tylko ze względu na liczne głosy mieszkańców, ale i szacunek dla nieżyjącego Przybysza, z którym przyjaźniło się wielu sanoczan, w tym wspomniany szef firmy. W najbliższym czasie wykonawcy renowacji przedstawia opis procesów odrestaurowania figury. Wkrótce zrobiony zostanie jej nowy odlew z odporniejszego materiału, tak by rzeźba mogła cieszyć nas przez kolejne długie lata.

– Rekonstrukcja zostanie wykonana z materiałów syntetycznych na podstawie zachowanych zdjęć, a odlew będzie z brązu. Jest on trwalszy niż beton, z którego była zrobiona poprzednia figura, ciesząca oko sanoczan od prawie dwóch dekad. Pozostało nam tylko czekać do wiosny – dodał burmistrz.

Dcz

## Ochrona bioróżnorodności

## Sadzenie nowych drzewek w parku

W Parku Miejskim odbyła się kolejna akcja sadzenia drzewek. Tym razem wkopano kilkadziesiąt szczepek miododajnych roślin.

W akcji wzięli udział uczniowie klasy IIIa ze Szkoły Podstawowej nr 8. W sadzeniu pomagali im burmistrz Tomasz Matuszewski i Andrzej Romaniak, przewodniczący Rady Miasta Sanoka, z ogromną przyjemnością włączając się w akcję mającą na celu zazielenienie miasta. To kolejny raz, kiedy uczniowie SP8 zadbali o płuca sanoczan, wkopując młode dęby i jodły w ramach akcji „Sadzenie drzew i krzewów miododajnych sposobem na ochronę bioróżnorodności w województwie podkarpackim”.

– Jeżeli chodzi o sprawy ekologii, to uczniowie oraz nauczyciele tej placówki spi-

sują się na medal. Szkoła bierze też udział w konkursie Harcerskiej Ogólnopolskiej Akcji Ekologicznej „Florek”, a w związku z 100. rocznicą powstania Lasów Państwowych tematem tej edycji są właśnie drzewa – wyjaśnia włodarz miasta.

Podczas wizyty w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie burmistrz otrzymał kilka sadzonek roślin miododajnych. Przekazał mu je wicemarszałek Piotr Pilch. Władze miasta doceniły prace młodych przyrodników, wręczając wszystkim specjalne odznaki sprzymierzeńców przyrody.



FOT. BURMISTRZA

– O tym, jakie korzyści daje człowiekowi obecność drzew, nie trzeba nikomu przypominać. Dążymy do tego, by Sanok był jeszcze bardziej zielony – dla dobra przyrody i życia nas

wszystkich. Dlatego tym bardziej dziękuję dyrekcji, nauczycielom i oczywiście uczniom za ich zaangażowanie w takie akcje – podsumował Matuszewski.

dcz

## Remonty ulic

## Kalinowa, Dworska i Graniczna na ukończeniu

Największe inwestycje drogowe, realizowane na terenie miasta, prowadzone są na wyżej wymienionych ulicach. Wartość całego przedsięwzięcia wynosi ponad 5 mln zł.

Zakres robót obejmuje rozbudowę dróg o łącznej długości około 980 m, rozbiorę istniejącej nawierzchni z betonu as-

faltowego, płyt drogowych i obiektów zagospodarowania, kolidujących z projektowanymi elementami ulic. Powstaną

chodniki z kostki betonowej, przebudowane zostaną zjazdy i skrzyżowania. Zaplanowano przebudowę oświetlenia ulicznego i kanalizacji deszczowej oraz budowę kanału technologicznego. Prace przebiegają zgodnie z planem. Pierwszy

podkład asfaltowy został już położony, a na części ul. Kalinowej pojawił się asfalt. Na Kalinowej i Dworskiej powstał nowy chodnik z kostki brukowej. Obecnie jest już użytkowany przez okolicznych mieszkańców, ale do pełnej realizacji projektu pozostało jeszcze około 10 procent. Zakończenie prac przewidziane jest na koniec listopada.

dcz

## POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**śp. Ryszarda Lassoty**

wieloletniego Radnego Rady Miasta Sanoka.

Składamy najszczerze kondolencje całej Rodzinie

**Przewodniczący i Radni** **Tomasz Matuszewski**  
Rady Miasta Sanoka Burmistrz Miasta Sanoka

Z powodu śmierci

**Piotra Lewandowskiego**

wieloletniego Radnego Rady Miasta Sanoka

wyrazy szczerzego współczucia

**Rodzinie i Bliskim**

składają

**Przewodniczący i Radni** **Tomasz Matuszewski**  
Rady Miasta Sanoka Burmistrz Miasta Sanoka

## Pozostaną w pamięci – wspomnienie

## Stanisław Terefinko (1939-2023)

Zmarł Stanisław Terefinko, działacz „Solidarności”, odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności.

Urodził się w 1939 r. w Komańczy. W latach 1952-54 odbył naukę w przyfabrycznej zasadniczej szkole zawodowej. W 1960 r. rozpoczął pracę w Autosanie – najpierw jako ślusarz, potem traser, a następnie konstruktor oprzyrządowania w Służbie Głównego Technologa. Gdy w lipcu 1980 r. w wyniku strajku w fabryce powstał tajny Komitet Strajkowy, został jego przewodniczącym. Po podpisaniu Porozumień Sierpniowych komitet się ujawnił, rozpoczynając tworzenie nowego związku zawodowego. Prace zakończyły się 22 grudnia.

W 1980 r., wyborem struktur Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, Staszek został członkiem 22-osobowego Prezydium Komisji Zakładowej, służąc radą i pomocą etatowym pracownikom związku. W dniach 19-21 listopada 1981 r. był delegatem Komisji Krajowej „Solidarności” na Kongres Metalowców Światowego Przemysłu Motoryzacyjnego w Paryżu.

14 grudnia 1981 r. stanął na czele strajku załogi Autosanu, za co dyscyplinarnie zwolniono go z pracy. W styczniu 1982 r. został przyjęty do pracy w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. W latach stanu wojennego uczestniczył w pomocy pracownikom sanockich zakładów, zwolnionym z pracy. Był zaangażowany w powstanie tablic pamiątkowych Marszałka Piłsudskiego i Komendantów Głównych Armii Krajowej, zainstalowa-



nych na frontonie kościoła Przemienienia Pańskiego. Kolportował prasę podziemną, za co aresztowano go w 1989 r.

We wrześniu 1988 r. (na pół roku przed obradami Okrągłego Stołu) z inicjatywy Staszka spotkali się w jego mieszkaniu w trójkę – był jeszcze Edek Mróz – i postanowiliśmy reaktywować „Solidarność” w Autosanie. Podjęte działania doprowadziły do utworzenia związku i walnego zebrania, które odbyło się w październiku 1989 r. i wyłoniło Komisję Zakładową i jej przewodniczącego.

Do pracy w Autosanie powrócił 1 listopada 1989 r.; także do pracy związkowej – od grudnia 1991 do stycznia 1995 pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Zakładowej „Solidarności”. W 1993 r. przeszedł na emeryturę.

W mieście, w którym przeżył całe życie, nie doczekał się należnego uznania. Ostatnie lata spędził w zapomnieniu.

W mojej pamięci Staszek pozostanie jako człowiek prostolinijny, uczciwy i odważny.

**Franciszek Oberc**

## „Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr\_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddział „Ruch” SA.

## Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

## Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a 41-203 Sosnowiec



## Zadania do wykonania

# Raport z realizowanych inwestycji miejskich

**Budowa bloków wielorodzinnych oraz przeprawy mostowej, a także remonty dróg i ulic – to tylko nieliczne zadania, jakie miasto realizuje w ostatnim czasie. Łączna wartość wszystkich inwestycji to ponad 210 mln zł.**



Plac budowy sali gimnastycznej przy SP2

Na ulicy Ustrzyckiej rozpoczęła się budowa mieszkań komunalnych – zamieszka tam około 60 rodzin. Po prawie 30 latach udało się zdobyć środki finansowe na ten cel. W tej kadencji pozyskano ponad 27 mln zł na budownictwo wielorodzinne. Kolejną realizowaną przez miasto inwestycją jest Mediateka, a w niej Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności oraz Muzeum Komputerów. Wartość całej inwestycji to ponad 5 mln zł.

– W dzielnicy Posada tworzymy piękne miejsce, oparte na samodzielnym poszukiwaniu i odkrywaniu oraz eksperymentowaniu. Z pewnością młodzi ludzie znajdą tu swoją przestrzeń, gdzie przenoszone są najlepsze doświadczenia edukacyjne i wystawiennicze z Centrum Nauki „Kopernik” – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Obecnie prace trwają nie tylko w środku budynku, ale i na zewnątrz, gdzie znakomity sanocki artysta Arkadiusz Andrejkow tworzy mural.

Obiekt zostanie otwarty początkiem grudnia. Postępuje też budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2. To właśnie tutaj powstaje jedna z największych inwestycji edukacyjnych w ostatnich latach. Jej łączna wartość to ponad 13,5 mln zł. Nowa sala, kilka pracowni i odnowione zaplecze kuchenne – to zadania, na które społeczność „Dwójki” czekała bardzo długo. Modernizowana jest również SP8 – w tym przypadku wartość prac wyniesie 8 mln zł. Remontowany jest także Samorządowy Żłobek nr 2 na Wójtostwie. Powstanie tam 30 nowych miejsc dla najmłodszych sanoczan. Poprawiana jest infrastruktura wewnętrzna, która ma polepszyć warunki do pracy i wychowania. To inwestycja za ponad 2 mln zł.

– Dąbrówka – dla mnie jeden z najważniejszych punktów na mapie Sanoka. Zielona Certyfikowana Strefa Gospodarcza to zdecydowanie siła naszego miasta. Nowe inwestycje podmiotów gospodarczych to

nowe miejsca pracy, rozwój i podatki zasilające budżet miasta. Uzbrajany teren o łącznej powierzchni 33 ha. Łączna wartość realizowanego zadania to prawie 12 mln zł – dodaje.

Ponadto w mieście remontowane są drogi. Całkowita wartość rozpoczętych inwestycji wynosi obecnie ponad 10 mln zł. W Sanockim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej podjęto działania w obszarze wyjścia z emisji dwutlenku węgla. Trwa instalacja kotła na biomasę – wartość tego zadania to 33 mln zł.

Największą i najważniejszą inwestycją z pewnością jest budowa mostu na Sanie. Wraz z podpisaniem umowy z wykonawcą rozpocznie się pierwszy etap zadania. Tylko na budowę przeprawy mostowej udało się pozyskać 100 mln zł.

– Łączna wartość wszystkich inwestycji, jakie rozpoczęliśmy na terenie miasta, to ponad 210 mln zł – podsumował Matuszewski.

Dcz

## Obchody 11 listopada

## Nieznana pieśń

W przeddzień Narodowego Święta Niepodległości przedstawiamy tekst pieśni, będącej hymnem 3 batalionu strzelców sanockich, przed ponad 100 laty bijącego się o granice Polski.

Żołnierze jednostki byli ochotnikami pochodzącymi z Sanoka i okolic. Na przełomie 1918 i 1919 r. brali udział w walkach z Ukraińcami o kształt dopiero co odrodzonej Ojczyzny.

W jednym z wydań tygodnika „Ziemia Sanocka” w 1919 roku został wydrukowany „Marsz III. Batalionu strzelców”, określony jako piosenka przyjęta przez III. Baon Strzelców zarówno w polu, jako też i przy kadrze w Sanoku. Utwór został ułożony na melodię pieśni „My, Pierwsza Brygada”, liczy pięć zwrotek i powtarzalny refren. Autor słów, podpisany jako PW., to zapewne chorąży Piotr Wcisło.

Disponujemy więc pieśnią bezpośrednio odnoszącą się do naszego miasta, która jest akuratnym utworem do śpiewania podczas rocznic i uroczystości patriotycznych. Obok tekst:

Piotr Paszkiewicz

Nie zrobią nas piękne mundury  
Ubogi jest strzelecki strój  
Zamiast galonów – świecę dziury  
Lecz w górze dzierzym sztandar swój

My batalion trzeci  
To sanockie dzieci

Idziem na bój, na krwawy bój  
Z wrogiem na bój, na bój, na bój  
Wnet szkarłat krwi mundur pokrywa

A miast orderów pełno ran  
Strzelec pochwały tak zdobywa  
Bo taki los jest strzelcom dan

My batalion trzeci...

Walczym za wolność, nie order  
Obficie płynie nasza krew  
Zapał nasz święty, zapał szczer  
Wnet wyda plon ofiarny siew

My batalion trzeci...

My dawne winy krwią zmyjemy  
By każdy z nas był jako Piast  
Wówczas spokojnie powrócimy  
Do naszych, cichych orlich gniazd

My batalion trzeci...

Zaświeci wtedy zorza złota  
W poranny, piękny, letni czas  
I wyjdzie wolność poprzez wrota  
Jak dzieci swe – powitać nas

My batalion trzeci...

## Apel

## Niepodległa do hymnu!



**11 listopada zaśpiewajmy razem Mazurka Dąbrowskiego!**

Moja niepodległa, twoja niepodległa, nasza niepodległa! Uczcijmy razem fakt, że 105 lat temu Polska odzyskała niepodległość. 11 listopada w samo południe zaśpiewajmy razem Mazurka Dąbrowskiego. Niech wybrzmii od szczytów Tatr po plażę Bałtyku, od Copacabany po stację arktyczną. Zbierz bliskich, powiadom znajomych, zaproś sąsiadów i gdy 11 listopada wybije godz. 12, stańcie razem Do Hymnu! Zgłoś Wasz udział w akcji za pomocą formularza na [niepodlegladohymnu.pl](http://niepodlegladohymnu.pl).

**Na uroczystości zaprasza  
Burmistrz Miasta Sanoka**

**OBCHODY  
NARODOWEGO ŚWIĘTA  
NIEPODLEGŁOŚCI  
11 LISTOPADA  
SANOK**

Program obchodów:

**11 XI 2023, godz. 11:00**  
**msza święta w kościele**  
**pw. Przemienienia Pańskiego**

**po mszy przemarsz ulicami**  
 Grzegorza z Sanoka, T. Kościuszki  
 i Rymanowską na Cmentarz Centralny

- złożenie wieńca przez władze miasta przed Krzyżem Poległym w obronie wiary, kościoła i Ojczyzny
- złożenie wieńca przez władze miasta przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki, przy Skwerze Niepodległości
- uroczystości na Cmentarzu Centralnym z udziałem kompanii honorowej i pocztu sztandarowego WP, w tym złożenie wieńców przez przybyłe delegacje.

**wydarzenia towarzyszące:**

- 4 XI 23 | 17.00 | Sanocki Dom Kultury
- 5 XI 23 | 15.00 i 18.00 | Sanocki Dom Kultury

**Musical O (NIE) WIERNEJ POLSCE**

Informacja w sprawie wejściówek pod numerem tel. **506 287 217**

- 10 XI 23 | 11.00 | Bulwar Sybiraków

**Odsłonięcie tablicy** upamiętniającej sanoczan wywiezionych do Związku Sowieckiego w czasie II wojny światowej



XVI Otwarte Spotkanie Samorządu Przewodników Turystycznych PTTK Województwa Podkarpackiego

# Przewodnicy poznawali walory turystyczne miasta i regionu

Ponad 50 przewodników z Krosna, Jarosławia, Rzeszowa, Ustrzyk Dolnych, Przemyśla, Tarnobrzega i Sanoka wzięło udział w XVI Otwartym Spotkaniu Samorządu Przewodników Turystycznych PTTK Województwa Podkarpackiego.



Przewodnicy z całego województwa podkarpackiego odwiedzili Sanok

Przez dwa dni gościliśmy przewodników z całego Podkarpacia. Tym razem gospodarzem zlotu było Koło Przewodników przy Oddziale PTTK „Ziemia Sanocka”. Spotkania odbywają się co roku, a raz na pięć lat organizuje je to samo koło. Tym razem obowiązek ów przypadł naszemu miastu.

Spotkanie rozpoczęło się od wizyty w magistracie, gdzie przewodników powitała wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, przedstawiając im walory Sanoka, ze szczególnym naciskiem na aspekty turystyczne. Mówiła też o aktualnych inwestycjach, które mają odczuć zarówno mieszkańcy, jak i turyści. Ważnym punktem spotkania było wystąpienie Krzysztofa Jarosza, prezesa Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, który zaznajomił grupę z innowacyjnym projektem wodorowym, któ-

ry ma być u nas realizowany. Po wysłuchaniu prezentacji przewodnicy udali się na rynek, by zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

Następnie pojechaliśmy do Centrum Kultury Forestarium w Zagórzu, czyli największych ruin klasztornych w Polsce, gdzie odbyła się dalsza część spotkania. Został przedstawiony film 3D. Mogliśmy zobaczyć, jak wyglądał obiekt za czasów swojej świetności. Projekcja to praca doktorska absolwenta Wyższej Szkoły Plastycznej w Gdańsku. Towarzyszył nam burmistrz Zagórza Ernest Nowak oraz dyrektorzy dwóch sanockich placówek – Jarosław Serafin z Muzeum Historycznego i Marcin Krowiak z Muzeum Budownictwa Ludowego – relacjonował Stanisław Sieradzki, prezes Zarządu PTTK Oddział „Ziemia Sanocka”.

Wieczorem odbył się tradycyjny bal przewodnicki.

Na drugi dzień grupa ruszyła w Bieszczady. Najpierw odwiedzili Izbę Pamięci w Baligródzie, podziwiając ekspozycję z okresu I wojny światowej, a prowadził ich Robert Stępień, wójt gminy Baligród. Kolejnym punktem zlotu był wyjazd w Dolinę Rabskiego Potoku oraz wyjście na górę Manyłowa, która jest znana z walk z okresu I wojny światowej. To właśnie tam toczyły się bardzo zacięte boje pomiędzy żołnierzami rosyjskimi a austro-węgierskimi.

By upamiętnić tamte wydarzenia, na górze powstała zbiorowa mogiła. Pochowano w niej żołnierzy, którzy ponieśli śmierć w walkach toczonych w okolicznych miejscowościach. Odbywały się ekshumacje ciał znajdujących w lasach, potem zostały one złożone w jednym miejscu. Przejście poprowadzili przewodnicy Jagoda Borek i Andrzej Pieszczocho – dodał prezes.

Druga część grupy udała się wraz z Sieradzkim do kamieniołomu piaskowca drobnego, który znajduje się na zboczu Kamiennej Góry – to największe odsłonięcie skalne fliszu karpacciego w Bieszczadach. Przewodnicy zwiedzili Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie „Knieja” w Nowosiółkach państwa Walechowskich, gdzie miało miejsce uroczyste zakończenie i podsumowanie spotkania.

Tradycyjne zloty mają na celu przede wszystkim integrację środowiska przewodnickiego. To także okazja do wymiany doświadczeń pomiędzy kołami. Zwyczajowo spotkania rozpoczynają się w urzędach lub ratuszach danych miast, które podejmują się organizacji. Ich władze chętnie goszczą przewodników, którym mogą przedstawić walory turystyczne miasta, a Sanok niewątpliwie ma ich sporo – podsumował prezes Sieradzki.

Dcz

Renowacja zakończona

## Odnowiony zabytek

Komisja Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu Delegatura w Krośnie dokonała odbioru odrestaurowanego pomnika nagrobnego Grzegorza Hanulaka, figurującego w rejestrze zabytków.

To kolejny odnowiony obiekt na Cmentarzu Centralnym, aczkolwiek tym razem inicjatywa wyszła od osoby prywatnej. Za pomysłem i staraniami stoi bowiem Adam Jara, czyli praprawnuk Hanulaka (1807-1887).

Gruntowne prace rekonstrukcyjne i renowacyjne były prowadzone pod kierunkiem Sandry Benedyk-Dyl. Dofinansowania kosztów udzielił WUOZ w Przemyślu.

Nagrobek na starej części cmentarza przy ul. Matejki stoi tuż za bramą od strony ul. Dmowskiego.

(pp)



Mammografia i cytologia

## Ważne zmiany w programach profilaktycznych na NFZ

**Rak piersi to najczęstszy nowotwór złośliwy u kobiet. Z tego powodu w ubiegłym roku ponad 9 tysięcy mieszkanki Podkarpacia korzystała z pomocy lekarzy w poradniach i szpitalach. Natomiast rak szyjki macicy, który stanowi ponad 10 procent nowotworów, był powodem leczenia prawie 3 tysięcy pań.**

Eksperti mówią wyraźnie: w walce z rakiem profilaktyka jest bronią XXI wieku. Niestety, nowotwory nadal wykrywane są zbyt późno, gdyż z takich badań nie korzystamy chętnie, a zmiany nowotworowe wykryte na wczesnym etapie dają szansę na wyleczenie, dlatego tak ważne są regularne badania profilaktyczne.

Od 1 listopada profilaktyczną mammografię na Narodowy Fundusz Zdrowia mogą zrobić panie w wieku od 45 do 74 lat. Do 31 października był to przedział wiekowy 50-69 lat. Dzięki tej zmianie z programu profilaktycznego raka piersi skorzysta jeszcze więcej kobiet. Do tej pory bezpłatna mammografia była dostępna dla pań w wieku 50-69 lat. Na profilaktyczne badania nie trzeba skierowania. Są bezpłatne, finansuje je NFZ. Badania w ramach programu można wykonać co dwa lata.

Zmiany dotyczą również programu profilaktyki raka szyjki macicy. Do tej pory korzystały z niego panie w wieku 25-59 lat. Od 1 listopada program obejmuje ko-

biety od 25 do 64 roku życia. Na profilaktyczną cytologię też nie trzeba skierowania (bezpłatna, finansowanie – NFZ). Panie powinny robić te badania co trzy lata, lub co roku w przypadku kobiet obciążonych czynnikami ryzyka (tzn. zakażonych wirusem HIV, przyjmujących leki immunosupresyjne, zakażonych HPV – typem wysokiego ryzyka). Rak szyjki macicy na wczesnym etapie jest wyleczalny w 99 procentach przypadków.

Na Podkarpaciu mammografię można wykonać w dowolnie wybranej pracowni stacjonarnej. Jest ich 22, a wykaz uzupełnia 6 mammobusów, które niemal codziennie stacjonują w różnych miejscowościach i zapraszają na darmowe badania. Profilaktyka raka szyjki macicy jest możliwa do zrealizowania m.in. w każdej poradni ginekologiczno-położniczej. Wszelkie dane teleadresowe umieszczone są na stronie internetowej Podkarpackiego NFZ oraz na czynnej całą dobę bezpłatnej infolinii (tel. 800 190 590).

mn

„Niebieskie Połoniny”

## Zaduszki Przewodnickie

Tradycyjnie w Dzień Zaduszny członkowie Koła Przewodników PTTK przy Oddziale „Ziemia Sanocka” oraz Koła Terebowego nr 1 spotykają się, aby wspólnie powspominać zmarłych przyjaciół, którzy odeszli na „Niebieskie Połoniny”.

Zaduszki Przewodnickie odbywają się od 2013 roku. To okazja do wspomnienia wszystkich tych, którzy na przestrzeni kilkudziesięciu lat współtworzyli Koło Przewodników i byli członkami sanockiego PTTK, działaczący oraz ludzie zasłużeni dla naszego miasta, którzy odeszli na „Niebieskie Połoniny”. Opro- wadzając członków obydwu

koł oraz sympatyków PTTK przewodniczka Alicja Domowicz opowiedziała pokrótce historię każdej osoby. Przy wszystkich odwiedzanych grobach zapalano znicze i odmawiano krótką modlitwę. Uroczystą mszę świętą za zmarłych w asyście pocztu sztandarowego odprawił przewodnik ks. Piotr Bartnik.

Dcz



Wspomnienia o członkach PTTK Sanok

### DYŻURY W RADZIE MIASTA

**16 listopada 2023 r.**  
(czwartek) pokój nr 67  
dyżur pełni radna

**Katarzyna Sieradzka**  
w godz. 17-18

### DYŻURY APTEK

Od 30.10 do 06.11  
**Apteka Społeczna**  
ul. Kościuszki 10

Od 06.11 do 13.11  
**Apteka Omega**  
ul. Kościuszki 22



# Jarosław wygrywa ze smogiem

**Nowoczesne piece zastąpiły ponad 200 „kopciuchów”, a niebawem zamontowanych zostanie ponad 400 instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii. Takie mają być efekty projektów, które realizuje Jarosław. To nie fanaberia, a konieczność.**

Jarosław znalazł się na liście najbardziej zanieczyszczonych miast w Unii Europejskiej. Raport przygotowała Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). Jego autorzy brali pod uwagę poziom zanieczyszczenia pyłem PM2.5. Jest on uważany za najbardziej szkodliwy dla zdrowia człowieka spośród zawieszonych w atmosferze składników smogu. W 2016 r., kiedy opublikowano pierwszy raport, Jarosław uplasował się na 46. miejscu w tym niechlubnym rankingu. W powtórzonym dwa lata później „awansował” już na 20. pozycję, wyprzedzając Sosnowiec, Gliwice czy Katowice.

## Reakcja na raporty WHO

– Ta informacja nas zelektryzowała i zmobilizowała do działania – wspomina burmistrz Jarosławia Waldemar Paluch. – Zleciliśmy badania, których wyniki jednoznacznie pokazały, że powodem zanieczyszczeń są przede wszystkim domowe kotłownie. Wiedzieliśmy, że sytuacji nie zmienimy z dnia na dzień, ale konieczne są szybkie działania. Centrum Jarosławia zabudowane jest w większości starymi kamienicami. Według szacunków zaledwie jedna czwarta z nich ogrzewana jest gazem lub innymi ekologicznymi paliwami, reszta – węglem o różnej jakości.

Pierwszym krokiem w kierunku poprawy sytuacji jest realizacja dwóch projektów. Ich cele to ochrona środowiska poprzez ograniczenie emisji szkodliwych pyłów do atmosfery i pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł.



Instalacja kotłów gazowych kondensacyjnych oraz kotłów na biomasę.

## Zamiast kopciuchów

Pierwszy z projektów zrealizowany został wspólnie z sąsiadującą z miastem gminą Pawłosiów. Jej mieszkańcy również chcieli się pozbyć „kopciuchów”. Projekt ten nosił tytuł „Ekologiczne partnerstwo Miasta Jarosławia i Gminy Pawłosiów – realizacja planów niskoemisyjnych”. W drugiej połowie 2020 r. piece wymienili mieszkańcy 320 gospodarstw domowych – 223 na terenie Jarosławia i 97 w gminie Pawłosiów.

Zdaniem Marka Naspińskiego, mieszkańca Jarosławia, udział w projekcie miał wiele zalet. – Jedną z najważniejszych było to, że urząd wziął całą procedurę na siebie. Jako mieszkaniec nie musiałem sam zatapiać formalności, szukać wykonawcy czy wybierać pieca. Jestem bardzo zadowolony, dziś mogę tylko podziękować urzędnikom, bo wszystko jest na ich barkach – mówi pan Marek. Co ważne, dofinansowanie obejmowało wykonanie całej inwestycji począwszy od przygotowania projektu, poprzez demontaż starego pieca, po instalację nowego.

– Mam piec kondensacyjny. Ogrzewanie kosztuje mnie mniej niż kiedyś, zwłaszcza że węgiel zdrożał. A pomieszczenie, gdzie go przechowywałem, wykorzystuję na inny cel – dodaje pan Marek.

W sumie w ramach projektu zainstalowano 270 kotłów gazowych kondensacyjnych oraz 50 kotłów na biomasę klasy 5 z automatycznym zasypem paliwa.

Największe wrażenie robi szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych po wymianie kotłów. Obliczono go na 7233,26 t równoważnika CO<sub>2</sub>, natomiast szacowany spadek emisji PM<sub>10</sub> to 47 670,30 kg/rok.

Burmistrz przekonuje, że wzrosła świadomość mieszkańców. Potwierdzają to zarówno kontrole Straży Miejskiej w domach mieszkańców, jak i monitoring prowadzony za pomocą drona antysmogowego. Projekt o wartości ponad 6,3 mln zł został



Instalacja odnawialnych źródeł energii.

dofinansowany w kwocie prawie 4,9 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014 – 2020.

## Ekologiczne Miasto Jarosław

W 2017 r. miasto złożyło wnioszek o dofinansowanie z RPO WP jednocześnie na drugi projekt. Chodziło o montaż instalacji odnawialnych źródeł energii na prywatnych budynkach mieszkalnych. Niestety, ten pomysł znalazł się na liście rezerwowej. Ostatecznie zyskał dofinansowanie dzięki uruchomieniu instrumentu REACT-EU, czyli puli dodatkowych funduszy unijnych związanych ze zwalczaniem skutków pandemii COVID-19.

– Informację o przyznaniu pieniędzy uzyskaliśmy dopiero pod koniec ubiegłego roku. To oznacza, że mamy bardzo mało czasu na wykonanie prac, ponieważ musimy zdążyć do listopada – ubolewa burmistrz. Jak jednak dodaje, urzędnicy robią wszystko, żeby to się udało. W tym projekcie ważne jest zarówno obniżenie kosztów życia mieszkańców, jak i ekologia. Jego celem jest bowiem zwiększenie poziomu produkcji energii z odnawialnych źródeł. Mieszkańcy, którzy zamontują panele fotowoltaiczne, mogą liczyć na obniżenie kosztów zakupu energii elektrycznej. Ci, którzy zainstalują pompy ciepła, zapłacą mniej za ogrzewanie, z kolei właściciele solarów obniżą koszty podgrzewania ciepłej wody użytkowej.

– Problem polega na tym, że część osób zainteresowanych inwestycją w 2017 r. z czasem zrezygnowała. Musieliśmy sięgnąć do listy rezerwowej, a nawet ogłosić dodatkowy nabór – tłumaczy burmistrz. To wydłuża czas realizacji projektu, konieczne są audyty budynków, ponowne oszacowanie kosztów. Marek Naspiński należy do tych konsekwentnych, którzy nie zrezygnowali. Po wymianie pieca nie ma wątpliwości, że warto zainwestować także w fotowoltaikę. Jak mówi, wizja dotacji w wysokości do 85 proc. kosztów netto inwestycji jest bardzo kusząca. Spodziewa się też mniejszych rachunków za prąd.

Burmistrz Jarosławia już deklaruje, że miasto będzie zabiegać o kolejne pieniądze na działania proekologiczne z nowego budżetu unijnego. – Dziś nie ma innej możliwości. Jeżeli chcemy zachować planetę i nasze miasto dla potomnych, musimy wybierać rozwiązania korzystne dla środowiska – podsumowuje.

Barbara Kozłowska

Więcej na stronie: <https://zobaczmiany.pl/>



Sfinansowano w ramach reakcji Unii na pandemię COVID-19.

Materiał opublikowany w ramach kampanii informacyjnej o Funduszach Europejskich.



## III Konkurs Recytatorski

## „Patriotą się jest, a nie bywa”

Hufiec Ziemi Sanockiej Związku Harcerstwa Polskiego zorganizował już III edycję konkursu recytatorskiego pod patronatem Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Jego cele to m.in. propagowanie piękna poezji patriotycznej wśród dzieci i młodzieży oraz budowanie i podtrzymywanie tożsamości narodowej i kulturowej.



Do zmagania przystąpili recytatorzy w trzech kategoriach wiekowych. Mottem konkursu był fragment wiersza „Pejzaż” Wisławy Szymborskiej, polskiej noblistki. Jednej z niezbyt wielu kobiet, uhonorowanych tą nagrodą. W uznaniu jej zasług Senat Rzeczypospolitej uchwalił rok 2023 rokiem Wisławy Szymborskiej.

Niezawodne jurorki: Urszula Niżnik, Elżbieta Świder i Katarzyna Tymcio z ogromną uwagą i życzliwością wsłuchiwały się w słowa recytatorów. Po występach wszystkich nadszedł czas na wyłonienie zwycięzców. Każdy uczestnik konkursu otrzymał pamiątkowy dyplom, a laureaci dodatkowo nagrody rzeczowe.

Recytatorzy zaprezentowali wysoki poziom i jury zdecydowało się przyznać niektóre miejsca ex aequo.

es

## Wyniki konkursu:

**ZUCHY/UCZNIOWIE; kat. 6-9 lat** – 1. Sandra Świderska (SP8), Natalia Bartkowska (9GZ), Elżbieta Szwarc (SP3); 2. Maja Cecuła (9GZ), Filip Pytlowany (SP3); 3. Milena Sikoń (SP8), Nina Kubicka (9GZ); **kat. 10-12 lat** – 1. Emilia Grad (42DH), Blanka Łuczyska (SP9); 2. Gabriela Kilar (42DH); 3. Marta Kozioł (9DH).

**HARCERZE STARSI/UCZNIOWIE; kat. 13-15 lat** – 1. Lena Statkiewicz, Maja Fejdasz (obie z SP9); 2. Zofia Sabat (SSDH); 3. Oliwia Biodrowicz (9 DH).

## Szkoła Podstawowa nr 6

## Pierwszoklasiści włączeni w poczet uczniów

Podczas uroczystości pierwszoklasiści zaprezentowali przygotowaną wcześniej część artystyczną, wcielając się w role różnych ptaków, które zaczynają swą przygodę w ptasiej szkole. Pierwszaki przygotowały też pięknie zaśpiewane piosenki.

Najważniejszą częścią uroczystości, na którą wszyscy czekali, było ślubowanie oraz pasowanie wielkim ołówkiem przez Barbarę Zdybek, dyrektorkę SP6. Pierwszaki z przekonaniem przyrzekały być dobrymi i pilnymi uczniami oraz rzetelnie wypełniać swoje obowiązki, o czym przypominać im będą dyplomy otrzymane z rąk wicedyrektorki Ireny Bojarskiej oraz wychowawczyń – Sabiny Kurasik i Ewy Molek.

es

Pasowanie na ucznia to szczególny dzień, który na długo pozostaje w pamięci pierwszoklasistów i ich najbliższych. To pierwszy krok przy opuszczaniu beztroskiego dzieciństwa.



## Rywalizacja sportowa

## Kolejny sukces szachistów SP3

Drużyna szachowa Szkoły Podstawowej nr 3 w składzie: Wojciech Matiaszowski, Marcin Drozd, Dawid Mączalowski i Antonina Nazarko zajęła 1. miejsce powiatowym turnieju Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Dzięki umiejętnościom i dobrej grze zawodnikom SP3 udało się nie przegrać żadnego meczu

(2 zwycięstwa i 1 remis), co dało im bezapelacyjne zwycięstwo w rozgrywkach.

es

## Prelekcja historyczna

## Taki był o. Andrzej

W Muzeum Historycznym miała miejsce prelekcja pt. „O. Tadeusz Andrzej Deptuch (1919-2015). Franciszkanin w służbie Polski Podziemnej”. Wykład wygłosił Tomasz Balbus, Naczelnik Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu.

Spotkanie zbiegło się z ósmą rocznicą śmierci zakonnika, który spędził w naszym mieście przeszło 40 lat życia. Prelegent przedstawił życiorys niezłomnego kapłana ze szczególnym uwzględnieniem jego działalności konspiracyjnej i stosowanych wobec nie-

go represji przez władze komunistyczne.

Cennymi wspomnieniami o franciszkaninie podzieliły się też osoby z publiczności, m.in. Andrzej Romaniak, Wiesław Banach i Joanna Albigowska oraz krewni zakonnika.

Piotr Paszkiewicz



Tomasz Balbus i dyrektor MH Jarosław Serafin

## Pod egidą „Sokoła”

## Zawody i konkurs

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół zaprasza młodzież szkolną do udziału w zawodach strzeleckich i konkursie recytatorskim.

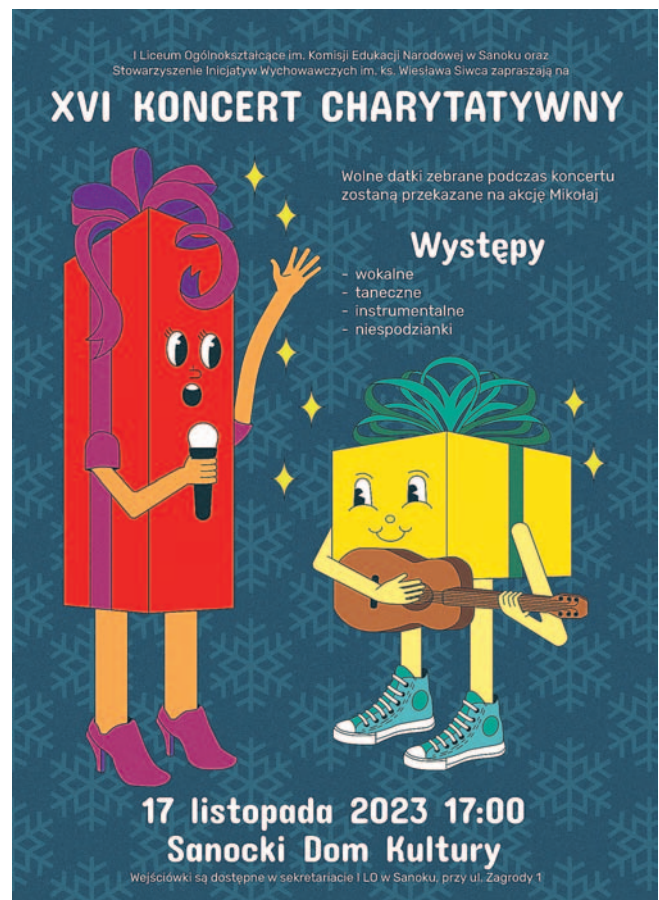
W Powiatowych Sokolich Zawodach Strzeleckich startować mogą drużyny tworzone przez uczniów klas VI i VII. Impreza rozegrana zostanie już dzisiaj w siedzibie towarzystwa, początek rywalizacji o godz. 9.

Natomiast na najbliższy czwartek zaplanowano Kon-

kurs Recytatorski „Strofy o Ojczyźnie”. Adresowany jest zarówno do uczniów szkół podstawowych, jak i średnich. Start o godz. 11.

Szczegóły imprez na stronie sokolsanok.pl.

(b)





Marzenia się spełniają

# Gwieździście na sanockim zamku

Marzenie artystki poniekąd się spełniło, bo w Muzeum Historycznym zorganizowany został wernisaż jej prac pt. „Blżej Gwiazd – konstelacje i gromady”. Event rozpoczął się delikatnym oświetleniem przestrzeni, z muzyczną oprawą Angeli Gaber i Marceliny Sokół. Forma ta była zdecydowanym przełamaniem muzealnej konwencji, robiąc duże wrażenie na gościach. Dało się zauważyć, że również wśród turystów. Kolorowe instalacje na dziedzińcu zamkowym przyciągają i wręcz zachęcają do robienia sobie z nimi zdjęć. Zaprosiliśmy Oksanę Kulczycką do redakcji.

## Skąd pomysł na wernisaż w przestrzeni MH?

Rozmowy rozpoczęły się już rok temu. Prawdę mówiąc ucieszyłam się, że właśnie tutaj odbędzie się wystawa. Spotkanie okazało się rzeczywiście wspaniałe! Naprawdę wyszło super! Jestem dziewczyną bardzo wdzięczną za oprawę muzyczną. Angela i Marcelina zapewniły wernisażowi unikatowy klimat.

## Cały czas malujesz i rzeźbisz.

Tak. Z jednej strony sam proces twórczy zapewnia mi ogromną radość, a z drugiej ogromnie cieszę mnie zamówieniami. To oznacza, że obraz czy rzeźba się podobają. To sprawia, że wciąż mam pomysły i węgę, by tworzyć.

## Dlaczego konstelacje i gromady?

Chciałam do archetypu zodiaku podejść jako do cyklu, kręgu, który rozciąga przed naszymi oczami nieboskłon. To najstarsza z nauk naszych przodków, którzy

Oksana Kulczycka to architekt tworzący nietuzinkową sztukę, obrazy i formy przestrzenne. W lipcu 2019 roku była gościem redakcji z okazji wydarzenia: Off Road sanockich artystów. Zadaliliśmy jej wtedy pytanie: co by zmieniła w przestrzeni miejskiej? Artystka odpowiedziała: „Sanok jest urokliwy, ale rzeczywiście chciałabym mu nadać trochę więcej koloru. Przykładem może być mój pegaz z ogrodu. Z chęcią bym go wypuściła gdzieś „na miasto”. Marzą mi się rzeźby i instalacje, niekoniecznie związane tylko z historią. Dlaczego nie można postawić jakichś kolorowych rzeźb, nawet wykonanych np. podczas eventu z sanoczanami. Oczywiście to nie mogą być przypadkowe instalacje. To trzeba przemyśleć, nawiązać do miasta. Może do legendy o królowej Bonie? Pomysły są, a ja chętnie bym im dodała kolorytu”.



obserwując niebo wyznaczali sobie czas i przestrzeń do realizacji zadań związanych z życiem, uprawą, żegluga, obrzędami, itd.

## W takim razie – co symbolizują kobiety?

Kobiety na obrazach są opiekunkami poszczególnych okresów, konstelacji na niebie. W symbolice najbardziej skupiłam się na żywiołach danych znaków, np. wodnik – powie-

trze, czyli chmurki, ryba – woda, strzelec – ogień. Te symbole są najbardziej czytelne w obrazach. Oczywiście są też schematy konstelacji gwiazd... W rzeźbie konstelacja pegaza oraz oczywiście siostry Plejady – najstarszy mit, który był obecny w różnych rejonach na ziemi, od Aborygenów po Greków. Warto zaznaczyć, że skamieliny, które umieściłam w siostrach Plejadach, mają podobny czas powstania jak

gromada Plejad, to ok. 100 mln lat temu. Taka ciekawostka, a jednocześnie uzmysłowienie sobie czegoś wspólnego w całym nieskończonym kosmosie.

Pozostaje mi życzyć ci, by choć jeden element instalacji pozostał w miejskiej przestrzeni, chociażby na dziedzińcu zamkowym.

Edyta Wilk

**Ekspozycję artystki można odwiedzić do 31 grudnia.**

## BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Sanocki Dom Kultury

30 lat Zespołu Tańca Ludowego „Sanok”

11 listopada – godz. 17 | 12 listopada – godz. 17  
Bilety w cenie 20 zł do nabycia w kasie SDK lub sprzedaży internetowej.

Eliksir Cocktail Bar

Koncert zespołu OCZA

Sobota, początek o godz. 20, wstęp – 20 zł.

Club Cacao Tropik & Bowling Sanok

RETRO DANCE PARTY

Sobota, start o godz. 20, Wstęp: do godz. 22 – tylko 10 zł, po godz. 22 – już 15 zł. Za konsolą BILEK.

Browar Dukla

IV Festiwal Wielu Kultur

Organizatorzy zapraszają na czwartą edycję imprezy, która 10 i 11 listopada odbędzie się w Browarze Dukla u stóp góry Cergowa. Szczegóły na stronie internetowej TS.

## Sprostowanie

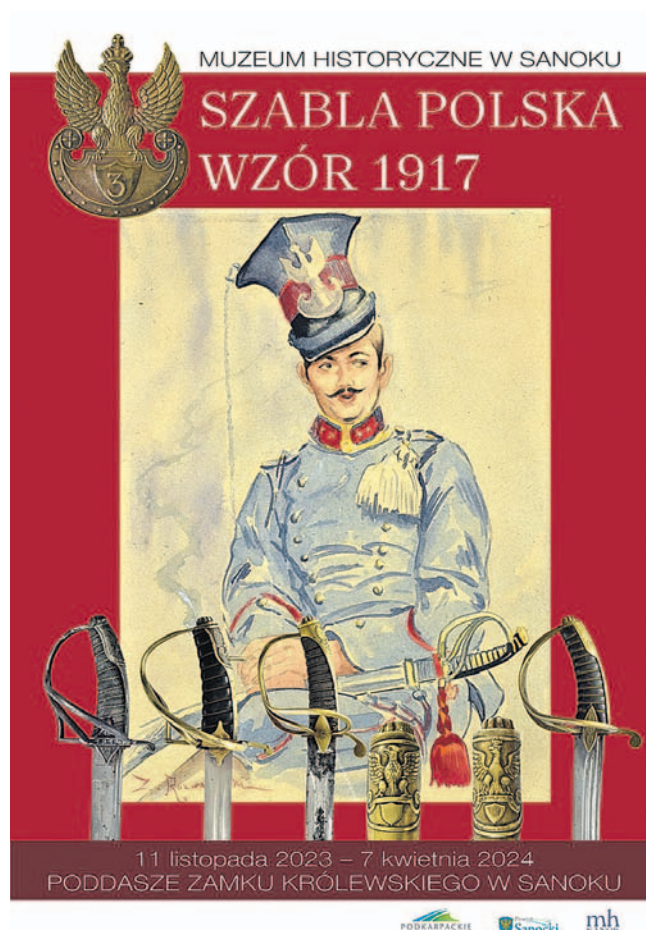
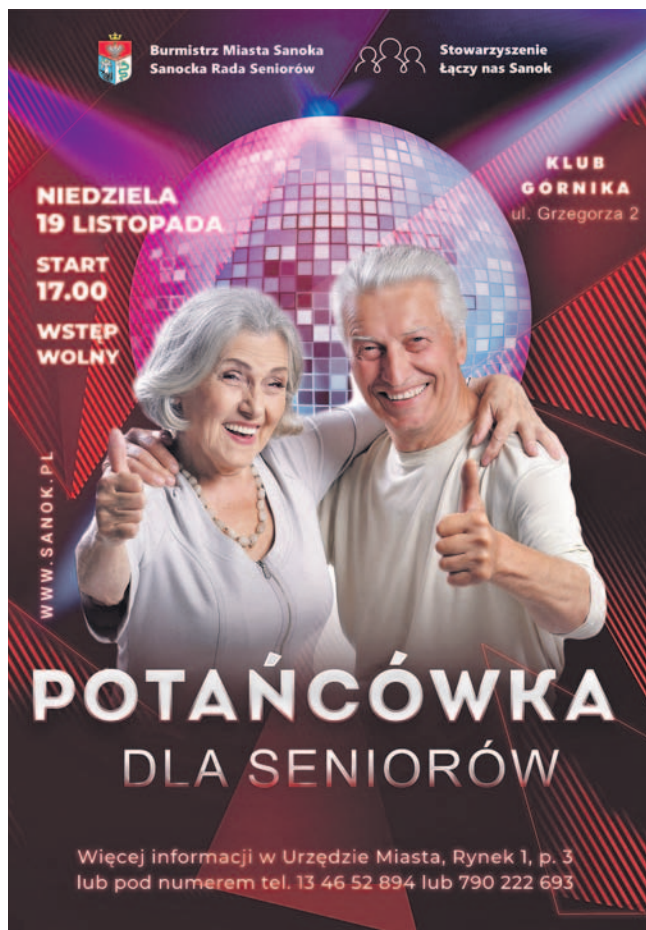
## MBL i nowe powierzchnie magazynowe

Przed tygodniem pisaliśmy o najnowszej inwestycji Muzeum Budownictwa Ludowego. Tytuł brzmiał: Archiwum MBL o większej powierzchni. Musimy jednak uściślić, że nie będzie to archiwum, a magazyn. W archiwum przechowuje się i kataloguje dokumenty, a w nowym, większym budynku, będą składowane ekspozycje, znajdą się tam też unowocześnione pracownie. Za omyłkę przepraszam.

Skoro jesteśmy już przy temacie nowego magazynu, to dodajmy kilka ciekawych liczb:

- powierzchnia po przebudowie i rozbudowie będzie wynosić 651,25 m<sup>2</sup>, czyli zwiększy się o ponad 200 m<sup>2</sup>,
- powierzchnia użytkowa wynosi 986,18 m<sup>2</sup>, czyli zwiększyła się o ponad 600 m<sup>2</sup>.

(ew)





Czytanie Pankowskiego

# Mowa, która urzeka

Marian Pankowski urodził się 9 listopada 1919 roku. Sanoczanie mieli okazję uczcić jego 104. urodziny w niedzielę w Sali Gobelinowej, gdzie Wydawnictwo Ossolineum prezentowało nową książkę „Z Nocy i Mowy. Wybór opowieści”. O twórczości wybitnego pisarza rozmawiali: dr Karina Jarzyńska z Uniwersytetu Jagiellońskiego, redaktor Paweł Szroniak z Wydawnictwa Ossolineum oraz dr Jan Burnatowski – redaktor krakowskiego „Czasu Literatry”.



Pankowski często zwykł był „opierać swoją maszynę do pisania” o gród, z którego wyprowadził się w świat. Hojnie czerpał ze skarbcza Mowy, z której wyrósł i o której nie pozwoliła mu zapomnieć matka, śląc listy do Brukseli. Podczas spotkania goście przyglądali się tej utrwalonej w prozie Pankowskiego Mowie – z różnych perspektyw.

Karina Jarzyńska analizowała twórczość artysty, wskazując na bogactwo odniesień do tekstów i zjawisk kultury. Objaśniła pojęcie postsekularyzmu, w które wpisuje się także pisarstwo autora „Sma-

glej swobody” i „Granatowego Goździka”.

Paweł Szroniak redaktor wyboru „Z Nocy i Mowy” uzasadniał, dlaczego w serii Ossolineum „Z Kraju i ze Świata” znalazło się miejsce dla twórczości Mariana Pankowskiego. Wyrasta ona z kreacyjnego żywiołu języka, eksponuje cielesny wymiar świata, dotyka rzeczy na co dzień skrywanych i wstydlwych. Pankowski jest autorem oryginalnym i bezkompromisowym, który prowadzi wysublimowaną grę z tradycją literacką: od Reja i Kochanowskiego, księdza Baki,

przez romantyków, po Leśmiana i Gombrowicza.

Prowadzący spotkanie Jan Burnatowski wspominał m.in. o relacjach Pankowskiego z redaktorem paryskiej „Kultury” Jerzym Giedroyciem i Czesławem Miłoszem. Mówił też o kontaktach poety z Januszem Szuberem.

Proza Pankowskiego doskonale wybrzmiała w interpretacji Radosława Krzyżowskiego. Aktor czytał fragmenty zamieszczone w nowo wydanym wyborze i była to smakowita uczta dla słuchaczy. Krzyżowski opowiadał również o swoim spotkaniu z Marianem Pankowskim: „Dystyngowany pan, mówiący piękną polszczyzną, otwarty, ale jednocześnie utrzymujący dystans”.

Spotkanie zorganizowane przez Urząd Miasta Sanoka, Miejską Bibliotekę Publiczną, Wydawnictwo Ossolineum i Muzeum Historyczne było hołdem dla wybitnego pisarza i Honorowego Obywatela Sanoka. Można je obejrzeć w Internecie pod adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=IreZWJlHtus>

msw

Wyjątkowy musical

## (Nie)wierna Polska w przeddzień 11 listopada

Niebanalny Musical o (Nie)wiernej Polsce jest idealnym wprowadzeniem w 105. rocznicę odzyskania niepodległości. Przekonali się o tym widzowie, którzy przyszli obejrzeć ten wyjątkowy spektakl muzyczny. Wypełniona po brzegi sala Sanockiego Domu Kultury była dowodem na to, że warto realizować takie przedsięwzięcia. Za projekt odpowiada ks. Dominik Długosz. Na scenie pojawiło się mnóstwo aktorów, tancerzy i wokalistów.

Musical o (Nie)wiernej Polsce to kolejny projekt, jakiego podjął się ks. Dominik. Wcześniej sanocka publiczność mogła oklaskiwać przedstawienie „Dziewczynka z zapalkami” i koncert „Rozpaleni Duchem”. Tym razem na scenie wyrosła postać cierpiącej, obolałej i z rozdartym sercem Polski, która była przekonana, że zawiodła cały naród, niszczonej przez obce państwa oraz wojnę i śmierć. Musical to żywa lekcja historii, wielka dawka patriotyzmu, a przede wszystkim mnóstwo zaangażowanych osób, w tym dzieci, młodzieży i doro-

ślących z parafii Przemienienia Pańskiego i okolic Sanoka, którzy tworząc sceniczną wspólnotę poprzez modlitwę i grę aktorską pragną ubogacać środowisko lokalne. Do współpracy w tworzeniu musicalu dołączyła także Akademia Wokalno-Aktorska MF. Artis z Brzozowa, z której młodzież śpiewem i bogatymi układami tanecznymi uszlachetniała całość przedstawienia. Łącznie na scenie pojawiło się ponad 100 osób. Projekt został dofinansowany ze środków Biura „Niepodległa” w ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa”.

Publiczność mogła usłyszeć mało znane utwory muzyczne, zobaczyć prawdziwe wojenne rekwizyty, bogatą scenografię, stroje oraz podziwiać niesza-blonowe układy taneczne i ucharakteryzowane postacie. Widzowie mieli okazję zobaczyć, jak Polska odkrywa prawdziwe wartości, stając twarzą w twarz z wielkimi patriotami, takimi jak Maksymilian Kolbe, ks. Jerzy Popiełuszko, Józef Piłsudski czy Danuta Siedzikówna. Liczne fakty historyczne, opowiedziane poprzez taniec, śpiew i grę aktorską, wzbudziły zachwyt widzów, a przede wszystkim wywołały wielkie wzruszenie.

– Nigdy nie możemy zapomnieć wielkich, a zarazem zwykłych polskich patriotów, którzy po prostu kochali naszą Ojczyznę. Jednak historia ich życia pokazuje, że często była to miłość połączona z wiernością aż po przelanie krwi. Dziś wszyscy: dzieci, młodzież, a nawet dorośli sprzedają chrześcijańskie wartości za ochłapy płytkiego i wygodnego życia. Pojawiają się jednak i tacy, którym zależy na wszechstronnym rozwoju i chcą przekazać lokalnej społeczności, swoim rodzinom, znajomym, dzieciom i młodzieży, fundamentalne wartości. Temu służy musical o (nie)Wiernej Polsce – powiedział ks. Długosz.



Musical (NIE)WIERNA Polska dostarczył widzom wielu wzruszeń



Głód, cierpienie, rozstanie, utrata bliskich osób, strach – z takimi emocjami musieli na przestrzeni wieków radzić sobie ludzie walczący o wolność Polski. Wojna i śmierć towarzyszyła im przez dziesięciolecia. Spektakl przedstawiał czasy I i II wojny światowej, tragiczne losy polskich dzieci, które wysyłane zostały do niemieckich obozów koncentracyjnych i zmuszane do ciężkich robót. To także opowieść o polskich patriotach, którzy wlewali w naród nadzieję i siłę do walki, choć często były to symboliczne działania.

– To piękne, że ks. Dominik podjął się realizacji takiej inicjatywy. Ważne, byśmy kochali Ojczyznę, ziemię i ludzi, którzy tutaj mieszkają. Nie wstydzimy się tego, że jesteśmy Polakami, bowiem mamy się czym szczycić, musimy o tym przypominać następnym pokoleniom – powiedział obecny na musicalu biskup Stanisław Jamrozek.

– Serce rośnie i duch się raduje, widząc tak wspaniałych i w większości młodych artystów, którym należą się ogromne brawa. Spektakl, jak widać po wypełnionej po brzegi sali,

cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Wasza obecność jest dowodem na to, że warto takie projekty tworzyć i wspierać ich realizację. Biuro Niepodległa to instytucja, która powstała właśnie po to, aby uczcić 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości. Teraz wspieramy w formie dotacji organizowanie takich przedsięwzięć, by budować narodowego ducha – podsumował Grzegorz Nieradka, doradca Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dcz



Ludzkie losy

# Życie trzeba najmocniej jak tylko się da

Urodziła się w 1930 roku w Lutowiskach. Przeżyła II wojnę światową i wysiedlenie pod obwód chersoński. Potem przeprowadziła się na wieś w okolicach Kijowa. I tam ją zastała trwająca wojna Rosji z Ukrainą. Musiała zostać ewakuowana, trafiła do Polski, potem znów musiała pojechać w Ukrainę. I znów do Polski. Obecnie dołączyła do rodziny koło Edynburga. Babcia Olga Petiach, 93-letnia staruszka o bystrym spojrzeniu i niepokornym charakterze.



Olga Petiach  
i Marianna Jara

– Jak to się stało, że pani Olga trafiła do Sanoka? Historia sięga 2011 roku, kiedy to poznałam jej córkę Natalię Klastorną, wybitnego etnologa, z którą to prowadziłam wiele projektów i często zapraszałam ją na nasze wydarzenia i koncerty. Natalia jest doskonałą znawczynią tematyki bojkowskiej, autorką wielu prac dotyczących szczególnie Bojkowszczyzny Zachodniej. W ponad 600 stronicowym tomie opisała historię przesiedlania Bojków na tereny byłego ZSRR.

W 1951 r. przesiedlenia były obustronne. Polaków z ZSRR wysiedlano w Bieszczady, natomiast Bojków do obwodów chersońskiego, dniepropetrowskiego, odeskiego. Wysiedlenia tak daleko od granic z Polską miały na celu szybszą asymilację. Jednak to się nie

udało. Bojkowie kultywowali tradycje, obrzędy, szyli stroje i spotykali się, by nie zapomnieć skąd pochodzą.

Jako 18-letnia dziewczyna Olga bardzo mocno przeżyła przesiedlenie. Jednak powrotu nie było. Na Chersońszczyźnie wyszła za męża, urodziła córkę Natalię i po prostu żyła. Natalia poszła na studia do Kijowa. Jako jedynaczka chciała, by rodzice byli bliżej, więc namówiła ich do przyjazdu. Jednak gospodarze z dziada pradziada powiedzieli, że w Kijowie nie będą mieszkać, tylko chcą na wsi, gdzie ogrody, sady i pola. Zamieszkali 40 km od Kijowa. Natalia wyszła za męża i urodziła trzech synów.

Po wybuchu wojny, już w marcu 2022 r., gdy zaczęły się naloty na Kijów, Natalia z dwoma młodszymi synami przyje-

chała do Sanoka. Najstarszy i ojciec zaciągnęli się do tak zwanej Nacjonalnej Armii. Mieli pełne ręce pracy i nie mogli jeździć na wieś do Olgi (jej mąż zmarł kilka lat wcześniej). Babcia była sama i z racji wieku coraz mniej sprawna. Rodzina chciała wysłać ją do Polski, ale babcia uparcie mówiła:

– Skoro przeżyłam II wojnę światową, to i tą przeżyję. Jak Moskal mi wejdzie do domu, to dam mu siekierę po łbie!

Staruszkę w końcu przekonali, mówiąc że owszem siekierę jednego ubijesz, ale przed resztą już nie uciekniesz, do piwnicy się nie schowasz.

Zapłakana babcia trafiła do Sanoka.

– Bardzo płakała. Tłumaczyliśmy jej, że są tu dobrzy ludzie. Jak przekroczyliśmy granicę, to zatrzymałam auto koło

Ustrzyki i pokazałam w kierunku Lutowisk, mówiąc że wraca praktycznie na ojcowiznę. Przecież do Ustrzyk chodziła na jarmark. W końcu babcia się uspokoiła. Zamieszkała z Natalią i wnukami. Niestety, jej córka nie mogła znaleźć pracy mimo doskonałej znajomości języka polskiego i wybitnych osiągnięć – opowiada Marianna Jara.

Po dwóch miesiącach jeden z synów Natalii dostał stypendium naukowe w Szkocji, więc rodzina zdecydowała, że takiej okazji nie można przepuścić. Zebraли pieniądze, umieszczając babcię w ośrodku dla seniorów w Boguchwale. Natalia polecała z dziećmi na Wyspy. Myślała, że wróci, lecz to się nie udało. Zabrakło pieniędzy na dalszy pobyt babci w Boguchwale.

W tym czasie do Polski przyjechała grupa 40 dzieci

i opiekunów z domu dziecka na Ukrainie. Chłopcy mieli zostać przetransportowani do Kanady, ale to nie wyszło. Marianna zadzwoniła do biskupa z Gorlic i poprosiła o pomoc dla sierot. Znalazł się ośrodek w Gładyszowie, gdzie dzieci mogły zamieszkać.

I tu zrodził się pomysł, by wraz z nimi w ośrodku umieścić też Olę. Okazało się to możliwe. Mało tego, pobyt babci był dla maluchów bardzo twórczy. Uczyła ich szyc maskotki, reperowała im ubrania i po prostu była im... babcią. Choć wyjazd z Boguchwały znów był okupiony żalem i łzami.

– Znów mnie przesadzają, od korzeni dalej zabierają – mówiła.

Jednak znów zrodził się problem, tym razem z wizą. Dopiero w sierpniu 2023 r. sta-

ruszka została przetransportowana na Ukrainę, by załatwić formalności i odebrać dokumenty. Nie obyło się bez trudności, bo babcia nie ma telefonu i aplikacji typu m-obywatel. Jednak dzięki dobrym osobom udało się pokonać wszelkie problemy i niedawno została przewieziona do Sanoka, a potem do Krakowa. Tam przyleciał po nią wnuk i w końcu trafiła do rodziny.

Z babcią udało się odwiedzić jej rodzinne strony, które zwiedzała ze łzami w oczach.

– O, tu jest kościół, jak i był. Tu mieszkał Żyd, który miał sklep. Tu jest nasza chata – wskazała na rozpadający się dom, który niegdyś był domem jednego z najzamożniejszych gospodarzy w okolicy.

– Tam po horyzont były nasze pola. A za górką ścieżka, którą chodziliśmy na targ do Ustrzyk. Zawsze wszędzie chodziliśmy. Ludzie wtedy byli mocniejsi.

Babcia jest silna, pogodna, potrafi pocieszać innych. Wciąż czyta książki w kilku językach. Choć mocno przeżyła następne „przesiedlenie”, nie poddała się. Kiedy jechałyśmy z nią z Ukrainy, już miała plany, że skoro los ją tam do tej Szkocji wiedzie, to ona założy tam szkołę malowania pisanek i robienia ptaszków ze słomy. Po przylocie do Edynburga zadzwoniła.

– Polska i Ukraina są piękne! Szkocja jest taka szara! Jak ja tu mam żyć?!

– Jak to jak, babciu – tak jak zawsze. Najmocniej jak potrafisz.

Edyta Wilk

Przyroda

## „Miś jest bardzo grzeczny dziś”, ale co jak przestanie?

Na Podkarpaciu możemy się poszczycić największą populacją wilków i niedźwiedzi w Polsce. Najwięcej osobników występuje w regionie Bieszczadów i wszystko jest w porządku dopóki okazjonalnie natrafiamy na drapieżnika np. na górskim szlaku. To stresujące, ale z pewnością niezapomniane przeżycie.



Problem pojawia się, gdy zwierzęta podchodzą pod gospodarstwa domowe w poszukiwaniu pożywienia, lub jak to często bywa z miasami, wywachuają pasieki i niszczą ule dla swojej łasej przyjemności, bądź „buszują” w odpadach w poszukiwaniu pożywienia. Mimo iż na przestrzeni wielu lat incydentów realnie zagrażających zdrowiu i życiu ludzi było niewiele, to problemu nie powinno się bagatelizować. Organy ochrony środowiska apelują o zabezpieczenie pojemników na odpady oraz kompostowników, co w znacznym stopniu pozwoli ograniczyć niebezpieczne sytuacje.

Z posiadanych przez nas informacji wynika, że w okolicach Sanoka, a dokładniej Lisznej i Dębnej, żyje przynajmniej pięć niedźwiedzi, w tym samica z dwoma młodymi. Na pewno wszyscy pamiętają jeszcze niedawną sytuację, gdy młody misiek przebiegł przez ul. Królowej Bony nieopodal „Areny”, wywołując popłoch wśród przechodniów. Niestety, takie sytuacje będą się zdarzać, bo jak przekazuje nam przedstawiciel Lasów Państwo-

wych, nawet odłowiony niedźwiedź pamięta, gdzie zdobył pożywienie i w swojej cierpliwości potrafi przejść wiele kilometrów, by wrócić do tego miejsca. Dlatego odłowienie jest rozwiązaniem tymczasowym, ale z uwagi na powyższe nie ma gwarancji, że długotrwałym.

### Co robić kiedy niesforny miś powróci i podejdzie za blisko?

Wszelkie takie przypadki powinno zgłaszać się do wójta czy burmistrza miasta, który ma obowiązek podjąć adekwatne działania. Wynika to z zapisu ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którym do zadań własnych gminy należy

zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, w tym spraw związanych z utrzymaniem porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. W przypadku pośredniego zagrożenia istnieje możliwość uzyskania zezwolenia na płoszenie i niepokojenie lub odłów. Natomiast do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie (Wydział Spraw Terenowych I w Krośnie) należy zgłaszać przypadki stwierdzonych szkód wyrządzonych przez bobry, niedźwiedzie, ryś, wilki i żubry. Trzeba jednak pamiętać, że RDOŚ nie odpowiada za ochronę i zapewnienie bezpieczeństwa obywateli.

### Jak to wygląda w praktyce?

W związku z pojawieniem się w okolicy miasta niedźwiedzi, co wzbudziło realny niepokój mieszkańców, udało nam się porozmawiać z podlesniczym Markiem Pasiniewiczem z Woli Michowej, który zwrócił uwagę na podniesioną przez mieszkańców prośbę o założenie obroży i monitorowanie zwierząt. Obecnie koszt jednej obroży wraz z odłowieniem zwierzęcia to około 15 tys. złotych. Dodatkowo taki proceder wymaga grupy interwencyjnej, co generuje kolejne koszty. Ponadto założenie obroży to tylko ¼ sukcesu, a ¾ to działanie grupy oraz wyposażenie ich w sprzęt, dzięki którym mogliby odstrążyć zwierzę, np. specjalną amunicją. Na tę chwilę jednak nie ma na to zgody z MSWiA, co stawia ich w sytuacji patowej. Jednak podlesniczy uważa, że wystarczyłoby, aby samorządy wdrożyły monitoring, który jest znacznie tańszym rozwiązaniem, a rejestruje aktywność wilków, niedźwiedzi czy ryś, co pozwoliłoby na ocenienie szkód i intensywności pojawiania się zwierząt na danym obszarze. Obecnie Fundacja „Bieszczadziki” przy wsparciu naukowców z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie opracowała rejestr zdarzeń, który

zyskał poparcie RDOŚ w Rzeszowie, a w którym rejestrowana jest aktywność zwierząt, więc niedźwiedzie i inne drapieżniki nie zostały pozostawione same sobie. Podlesniczy zdaje sobie sprawę ze szkód wyrządzonych przez dziką zwierzynę, jednak nie oznacza to, że należy od razu strzelać. W pierwszej kolejności należy poznać i zlikwidować przyczynę takiego zjawiska. Gdy niedźwiedź pojawia się na danym terenie, należałoby monitorować jego zachowanie, by podjąć decyzję, jak i kiedy go odłowić. Jeżeli samorządy zdecydowałyby się pokryć koszty zaobraczowania zwierzęcia, to z pewnością byłoby to przydatne, jednak trzeba pamiętać, że bez czynnika ludzkiego samo takie działanie nie przyniesie sukcesu. Należy jednak zaznaczyć, że obecny system prawny posiada szereg ograniczeń w podejmowaniu skutecznych interwencji.

### Rejestr zdarzeń

Powstał rejestr zdarzeń konfliktowych sprawia, iż monitorowane są sytuacje nie tylko takie, za które przysługuje ubezpieczenie, ale dotyczy on również zjawiska pojawiania się zwierząt na danym terenie. Dzięki temu można obserwo-

wać, jak narasta konflikt, co pozwala na wytypowanie punktów zapalnych. Warto dodać, że pracownicy odpowiedzialni za zgłoszenia widzą nie tylko to, co się dzieje na własnym podwórku, ale również w sąsiednich gminach. Za prowadzenie rejestru odpowiedzialny jest wcześniej przeszkolony pracownik gminy, który przyjmuje zgłoszenia od mieszkańców i prowadzi wizje lokalne w celu oględzin miejsca zdarzenia i dokumentacji. Jednym z przykładów jest sytuacja w Solinie, gdzie dzięki rejestrowi udało się ustawić klatkę i schwytać dwa niedźwiedzie. Jeżeli zna się podłoże konfliktu i powód, dla którego zwierzęta żerują na danym terenie, to jest szansa na zabezpieczenie i ograniczenie takich zdarzeń w przyszłości. Gmina Sanok również bierze udział w programie rejestrowania zdarzeń, jednak zgłoszenia są znikome, stąd apel, by nie bać się informować o takich sytuacjach, by mogły zostać zarejestrowane, co pomoże w obserwacji zwierząt. Ważne jest, by rejestrować wszystkie obserwacje zwierząt przy zabudowie, które tolerują obecność człowieka, żeby móc działać zanim zwierzę stanie się uciążliwe.

es



## Podsumowanie projektu BLISKO

## „Republika marzeń” w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna zakończyła realizację pierwszej części projektu „Republika marzeń. Biblioteka ośrodkiem aktywizacji społeczności lokalnych” w programie BLISKO (2023-2024), dofinansowanym ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025, Kierunek interwencji 4.1.



Mateusz Świsłak – warsztaty „Jak opowiadać baśnie”

Głównym celem projektu BLISKO (Biblioteka Lokalność Inicjatywy Społeczność Kooperacja Oddolność) jest wzmocnienie roli biblioteki jako „trzeciego miejsca”, jednoczącego społeczność lokalną przez działania przyczyniające się do rozwoju aktywnego czytelnictwa i uczestnictwa w kulturze.

W tegorocznej części projektu rozpisane zostały bloki tematyczne, obejmujące cykl szkoleń zorganizowanych dla bibliotekarzy i partnerów projektu, wydarzenia kulturalne i wyjazd studyjny. Kwota przyznanej dofinansowania na rok 2023 wynosiła 68 200 zł.

W dniach od 19 września do 9 października zorganizowano pięć szkoleń. Ich główne cele to: rozwijanie lokalnych partnerstw z biblioteką jako wiodącym podmiotem, będącym przestrzenią do wspólnej pracy, działalności twórczej i czytelnictwa oraz integracji społeczności, a także wzmocnienie kompetencji uczestników, pozwalających na rozpoznanie i rozwój potencjału kulturowego lokalnych społeczności, w efekcie współpracę i inicjowanie różnorodnych działań kulturalnych. Ważnym elementem szkoleń i warsztatów była poszerzona wymiana doświadczeń i spostrzeżeń beneficjentów, co w efekcie służyć będzie włączeniu nowych środowisk w działania biblioteki i aktywizacji społeczności lokalnych.

Szkolenie pt.: „Senior w bibliotece. Warsztaty prozytelnictwa”, obejmujące problematykę międzypokoleniowej wymiany doświadczeń, biblioterapii, neurobiku, a także zagadnienia teatroterapii dla seniorów” prowadziła Wanda Matras-Mastalerz – doktor nauk humanistycznych w dziedzinie literaturo-

znawstwa, adiunkt w Instytucie Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie, Prezes Zarządu Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego we Wrocławiu. Przedstawiła metody pracy, terapii i zajęć, pozwalających na utrzymanie dobrej kondycji pamięci. Uczestnicy szkolenia poznali propozycje scenariuszy spotkań z seniorami oraz ogromną bazę literatury związanej z tematem spotkania.

Warsztaty z Mateuszem Świsłakiem – opowiadaczem, edukatorem, pisarzem, podcastrerem, stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, nosiły tytuł „Jak opowiadać baśnie... i wszystkie inne historie”. Uczestnicy ćwiczyli techniki komunikowania się, mówienia, płynnej zmiany tematu opowieści i utrzymywania zainteresowania słuchaczy.

Trzecie z kolei szkolenie poprowadziła Roksana Jędrzejewska-Wróbel – doktor literaturoznawstwa Uniwersytetu Gdańskiego, pisarka, autorka tekstów, laureatka wielu nagród i wyróżnień. „Warsztaty czytelnictwa nt. działań międzypokoleniowych, wytwarzania więzi łączących młodzież i grupy senioralne z wykorzystaniem aktywności prozytelnictwa” okazały się skarbnicą pomysłów na zajęcia łączące środowisko seniorów z dziećmi i młodzieżą. W trakcie warsztatów padło wiele pomysłów na zaangażowanie seniorów w pracę z dziećmi i młodzieżą.

Szkolenie przygotowane przez Damianą Kierka – dziennikarkę, społecznika, animatora i edukatora, pomysłodawcę i realizatora szeregu przedsięwzięć o tematyce społeczno-kulturalnej, składało się z dwóch części: teoretycznej – „Aktywi-

zacja społeczności lokalnych. Metody, narzędzia, dobre praktyki” oraz warsztatowej – „Biblioteka jako studio dźwięku i obrazu”. Część pierwsza objęła omówienie szeregu pojęć związanych z aktywnością i aktywizacją osób pochodzących z różnych środowisk. W drugiej prowadzący skupił się na narzędziach medialnych, które można wykorzystywać do promowania działań w bibliotekach.

Tematem kolejnego szkolenia była „Praca z seniorami – metody i techniki pracy z osobami starszymi”. Spotkanie poprowadziła Małgorzata Sielska – certyfikowany coach (ICF), psycholog w szkoleniu, kierownik projektów w zakresie pomocy społecznej, ekspert ds. innowacji w projektach międzynarodowych. Podstawową formą spotkania była dyskusja i wymiana doświadczeń pracy z seniorami, analiza zmian percepcji u osób w zaawansowanym wieku, problemy zdrowotne, wpływające na funkcjonowanie w środowisku zewnętrznym oraz elementy niezbędne w pracy z seniorami.

We wrześniu odbył się dwudniowy wyjazd studyjny do Miejskiej Biblioteki Publicznej GALERIA KSIĄŻKI w Oświęcimiu. Celem wizyty było poznanie placówek i zasad jej funkcjonowania oraz szeregu nowoczesnych rozwiązań prozytelnictwa, wprowadzonych po wybudowaniu nowego obiektu. W strukturach Galerii Książki działają Oświęcimski Instytut Praw Człowieka, prowadzący działania edukacyjne na rzecz poszanowania praw człowieka, kształtowania postaw społecznych oraz wspierania dialogu między różnymi środowiskami i narodami. Zebrani wzięli udział w przygotowanym przez Alek-

sandrę Bielską z OIPC szkoleniu pt.: Julia Ilińska – „zwykła” niezwykła kobieta. Pomoc niesiona więźniom KL Auschwitz-Birkenau.

Głównym punktem drugiego dnia wyjazdu było Międzynarodowe Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście, gdzie oprócz zwiedzania Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau edukatorzy przeszkoleni zostali do pracy z młodzieżą w tematyce obozów zagłady, holokaustu i miejsc pamięci.

W październiku odbyły się imprezy kulturalne, zorganizowane w ramach realizowanego projektu. W trzecią rocznicę śmierci twórcy, zaprosiliśmy widzów na wieczór poezji Janusza Szubera pt. „Będąc ciągle tym samym” wg scenariusza Małgorzaty Szyszki. W nastrojowej scenarii Sali Portretowej Zamku Królewskiego teksty poety recytowali i śpiewali aktorzy scen warszawskich Aldona Jacórzńska i Piotr Michał Duda, przy gitarowym akompaniamencie Tomasza Szcześniaka.

Dzień później w Galerii Sanockiej aktorzy Teatru BWA wystąpili w przedstawieniu „Legenda bieszczadzkie i karpacze”. Spektakl wyreżyserował Sławomir Woźniak, autorem współczesnego opracowania tekstów jest Robert Bańkosz, a oprawę muzyczną przygotowali Daria Kosiek i Maciej Harna.

Ostatnim działaniem projektowym były międzypokoleniowe warsztaty artystyczne z dziedziny teatru, muzyki i literatury, skoncentrowane wokół słuchowiska „Drugi Pokój” autorstwa Zbigniewa Herberta. Przez cykl ćwiczeń, zacerpniętych z teatru alternatywnego, muzykoterapii i psychodramy dr Elżbiety Galińskiej, uczestnicy próbowali rozeznaczyć swoje potrzeby – zarówno materialne, jak i duchowe. Ponadto warsztaty koncentrowały się na nauce wzajemnego porozumiewania, zarówno w grupach młodzieżowych, jak i seniorskich oraz pomiędzy nimi. Warsztaty prowadziła Małgorzata Szyszka – reżyserka, dramaturg, autorka wielu spektakli teatralnych i filmów dokumentalnych.

Spójna całość, jaką stworzyły bloki tematyczne realizowanego projektu oraz doskonałe kwalifikacje osób prowadzących szkolenia, spowodowały wzmocnienie kompetencji bibliotekarzy i partnerów. Nowe umiejętności łączenia działań w środowisku seniorów oraz dzieci i młodzieży, wymiana doświadczeń z placówkami w kraju oraz promowanie dobrych praktyk i konkretnych rozwiązań, otworzyły nowe perspektywy na inicjowanie działań kulturowych w lokalnych społecznościach. **Joanna Rojkowska**

## OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

## Wójt Gminy Sanok

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

– Nieruchomości gruntowej niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Sanok, oznaczonej w ewidencji gruntów działką nr 567/1 o powierzchni 0,2019 ha, położonej w województwie podkarpackim, w powiecie sanockim, w jednostce ewidencyjnej Gmina Sanok w obrębie Prusiek, wpisanej do księgi wieczystej KS15/00046606/2

Cena wywoławcza nieruchomości – 70 000,00 zł.

Wysokość wadium – 10 000,00 zł.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 20 grudnia 2023 roku o godzinie 9<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Gminy Sanok w Sanoku ul. Kościuszki 23, piąte piętro, pokój 509.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Sanok oraz opublikowane na stronie internetowej Gminy Sanok i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Sanok, a także w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Prusiek.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, Sanok ul. Kościuszki 23, piąte piętro, pokój nr 509, w godz. 7.30–15.30 od poniedziałku do piątku tel. 13 46 56 586.

## OGŁOSZENIE

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Zagórz

Przetargi odbędą się w dniu **14 grudnia 2023 r. od godz. 10<sup>00</sup>** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz. Przedmiotem przetargu jest:

– Nieruchomość, objęta KS15/00045562/4, położona w Zagórz obręb Zagórz, oznaczona numerami działek: **548/7** o pow. 0,1384ha

**cena wywoławcza 43 050,00 zł** wadium 5 000,00 zł

– Nieruchomość, objęta KS15/00010526/6, położona w Zagórz obręb Wielopole, oznaczona numerami działek: **181** o pow. 0,0675ha

**cena wywoławcza 23 000,00 zł** wadium 3 000,00 zł

Ogłoszenie o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, oraz na stronach internetowych urzędu: [www.zagorz.pl](http://www.zagorz.pl), w zakładce „Przetargi Gminne” oraz Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Zagórz.

**Dodatkowe informacje: Urząd Miasta i Gminy w Zagórz, ul. 3-go Maja 2, pok. 36 i 40, tel. 13-46-22-062 wew. 67 lub 75.**

## OGŁOSZENIE

## ZARZĄD POWIATU SANOCKIEGO

informuje,

że w okresie od 10 listopada 2023 r. do 1 grudnia 2023 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 oraz w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Kościuszki 36, jak również na stronie internetowej urzędu, wywieszono wykaz dotyczący przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność Powiatu Sanockiego.

Wykaz obejmuje nieruchomości położone w Sanoku obręb Śródmieście, oznaczone ewidencyjnie jako działki: nr 1106/1 o pow. 0,0006 ha, nr 1107 o pow. 0,3619 ha, nr 1108 o pow. 0,0972 ha.

Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie – nr tel. 13 46 57 612.

LOKALE /  
NIERUCHOMOŚCI

Posiadam do wynajęcia

▪ Mieszkanie 3-pokojowe, 48 m<sup>2</sup>, osiedle Błonie, tel. 696 589 448

Kupię

▪ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

## AUTO-MOTO

Kupię

▪ Auta za gotówkę, tel. 600 033 733  
▪ Mały samochód np. toyotę Yaris, polo, tel. 534 456 353

## USŁUGI

▪ Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210

## OGŁOSZENIE

W związku z ogłoszeniem przetargu nieograniczonego na dzierżawę miesięczną (na okres dwóch lat) kiosków handlowych, położonych przy ul. Lipińskiego 65 w Sanoku, przeznaczonych na prowadzenie działalności magazynowej, zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej w dniu 26.10.2023 r. Burmistrz Miasta Sanoka, ogłasza, że odstępuje się od przeprowadzenia przetargu na dzierżawę kiosku handlowego, oznaczonego nr 59, o powierzchni 10,70 m<sup>2</sup>, którego licytacja ma odbyć się w dniu **22 listopada 2023 roku**.



## Miejskie zabytki

# Gmach hotelu „Jagielloński”



Budynek w 1. połowie lat 20. XX wieku



Hotel „Jagielloński” w 2023 r.

**Przyjrzymy się dziś obiektowi, który od lat zwraca na siebie uwagę mijających go zarówno mieszkańców Sanoka, jak i przybyszów. Położony pod adresem ul. Jagiellońskiej 49 wyróżnia się kolorystyką oraz okazałym charakterem. W przeszłości był kamienicą czynszową, a współcześnie funkcjonuje w nim hotel.**

## Dawne dzieje

Należy zaznaczyć, że nie jest znana szczegółowa historia powstania i eksploatacji budynku. Przyjęto, że może liczyć już około 120 lat, a zatem prawdopodobnie pochodzi z przełomu XIX/XX wieku. Wiadome jest, iż niegdyś należał do rodziny Siekierzyńskich. Przedstawiciele tej rodziny zamieszkiwali w tym miejscu i o nich możemy nieco powiedzieć.

Istotne w historii jest potomstwo Mikołaja (1818-1906) i Franciszki (1831-1907) Siekierzyńskich, mających łącznie dziewięć dzieci. Pierwszym z nich był Karol (1858-1907), który poszedł w ślady ojca, zostając majstrem kominiarskim, a ponadto przedsiębiorcą budowlanym. Znany z pracowitości okazał się jednym z czołowych przedstawicieli tutejszego mieszczaństwa, pełnił mandat radnego, dając się poznać jako człowiek czynu i rozsądku oraz skuteczny w działaniu.

Wśród potomstwa z Katarzyną Rutkowską miał m.in. córki: Amelię (1891-1985), która w 1912 r. została żoną Franciszka Penkali (1878-1938), profesora i kierownika II Gimnazjum w Tarnowie, oraz Janinę (1904-1992), małżonkę sanockiego nauczyciela Józefa Pohorskiego (1907-1998). Natomiast ostatnie z dzieci to będący już pogrobowcem Karol Jan Siekierzyński (1907-1979), znany w mieście pedagog, człowiek zaangażowany w aktywność społeczną, działacz ochrony przyrody i filatelista.

Współwłaścicielką budynku w 50% była wspomniana Amelia Penkala, zaś pozostałą połowę podzielono prawdopodobnie na 27 części. To właśnie tę kobietę wskazano w 1931 r. jako władającą nieruchomością. Obiekt figurował wtedy pod adresem ul. Jagiellońskiej 33 i jednocześnie był oznaczony numerem konskrypcyjnym 429. W tymże roku interesujący nas gmach opisano jako posiadający jedno mieszkanie i 17 tzw. „ubikacji” czyli pomieszczeń.

Historia kamienicy wiąże się również z rodziną Dregiewiczów. Otóż do końca życia zamieszkiwała tam

Władysława Dregiewicz (1873-1930), córka Mikołaja Siekierzyńskiego. Była ona wdową po Wiktorze Dregiewiczu (1860-1922), wieloletnim c. k. inspektorze policji przy magistracie miejskim i działaczem społecznym na wielu polach.

Spokrewniony z nimi był Leopold Dregiewicz (ur. 1884), kapitan służby zdrowia Wojska Polskiego i doktor medycyny, który w lokalu kamienicy praktykował jako dentysta. Obok A. Penkali widnieje on w rubryce właścicieli nieruchomości, oznaczonych w ewidencji prowadzo-

Urzędzie Podatkowym przy starostwie c. k. powiatu sanockiego. Następnie przeniesiono go do analogicznego Urzędu Podatkowego przy starostwie w Nowym Targu, gdzie od około 1897 r. pozostawał praktykantem, od ok. 1899 r. był adiunktem, od ok. 1907 r. asystentem, a od ok. 1909 r. do co najmniej 1914 r. pracował w randze oficjła. W czasie służby otrzymał Brązowy Medal Jubileuszowy Pamiątkowy dla Sił Zbrojnych i Żandarmerii, Medal Jubileuszowy Pamiątkowy dla Cywilnych Funkcjonariuszów Państwowych i Krzyż Jubileuszowy dla Cywilnych Funkcjonariuszów Państwowych.

W życiu prywatnym był żonaty i bezdzietny, aczkolwiek przysposobił wychowanka (ten wraz z jego żoną po 1945 r. wyjechał na Ziemię Odzyskaną). Do końca życia mieszkał

Nabywcami zostali państwo Jachimowscy, którzy przejęli gmach z myślą o utworzeniu hotelu.

Zrealizowali swój zamiar, lecz najpierw nieodzowne stało się wykonanie gruntownych prac przystosowujących. W budynku nie istniały pionory wodne ani toalety, wobec czego konieczne było rozproszanie sieci kanalizacyjnej wewnątrz. Podczas przebudowy pozostał tylko szkielet obiektu, a wewnątrz konstruowano na nowo. W pomieszczeniach wymieniono stropy, a gzymsy naprawiano i odtwarzano. Prace wykonano też w podziemiach, gdzie dawniej istniał zapewne magazyn z wąskimi przejściami.

Hotel „Jagielloński” został otwarty w maju 1995 r. jako pierwszy w Sanoku o charakterze prywatnym. W zamysle miał zyskać charakter luk-

Potwierdza to choćby wystrój zlokalizowanej w piwnicach restauracji, gdzie ściany zdobią obrazy sanockiego malarza Wojciecha Wolłowicza (1950-2013). Z menu serwowane są wędzone szynki i wędliny z własnego wyrobu. W hotelowych pokojach gościło wiele znanych osób, w tym wielokrotnie małżeństwo Zdzisław i Zofia Beksinińscy oraz ich syn Tomasz. Zawsze wybierali apartament z widokiem na skwer za Potokiem Płowieckim, gdzie istniał ich dom, w którym zamieszkiwali do 1977 r. W hotelu kręcono też sceny do serialu „Wataha”.

Figurujący obecnie przy ul. Jagiellońskiej 49 gmach hotelu w 2014 r. został wpisany do Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Sanoka.

## Telewizyjny konkurs

Najnowszy rozdział historii budynku napisano w bieżącym roku. Pani Anna otrzymała zaproszenie do castingu programu „Bitwa o Gości”, emitowanego na antenie TVN. Wraz z mężem udanie przeszli eliminacje i wzięli udział w nagraniu odcinka, spędzając osiem dni na planie zdjęciowym.

Reguły tej audycji polegają na tym, że właściciele czterech różnych typów zakwaterowania odwiedzają nawzajem swoje obiekty i oceniają je. Każda z uczestniczących par spędza dobę u konkurencji, po czym uiszcza za to kwotę, jaką uzna za odpowiednią. Wygrywają ci, którzy zarobią najwięcej.

Państwo Jachimowscy zajęli w programie drugie miejsce, aczkolwiek w opinii wielu widzów byli najlepsi, zyskując wiele sympatii swoim zachowaniem i zaletami osobistymi. Od premiery odcinka mija już dwa tygodnie, lecz zainteresowani wciąż mogą go obejrzeć w serwisie Player.pl.

Właściciele potraktowali udział w telewizyjnym konkursie jako przysgodę i okazję do promocji, która również dobrze okazała się przyczynkiem do sławienia naszego miasta.

**Piotr Paszkiewicz**

Dziękuję za udzielenie informacji panu Michałowi Siekierzyńskiemu (prawnukowi i wnukowi obu wspomnianych Karolów) oraz państwu Annie i Bartoszowi Jachimowski.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

W hotelowych pokojach gościło wiele znanych osób, w tym wielokrotnie małżeństwo Zdzisław i Zofia Beksinińscy oraz ich syn Tomasz. Zawsze wybierali apartament z widokiem na skwer za Potokiem Płowieckim...

< Z. Beksiniński w poczekalni hotelu

nej w latach 30. Do 1939 r. w budynku zamieszkiwał też Rudolf Frey. W tym samym roku wybuchła wojna, a wspomniany oficer-stomatolog zgłosił się do armii, mając już niemal 55 lat. Po przekroczeniu granicy został internowany na Węgrzech, a u kresu światowego konfliktu zimą 1945 r. zmarł w transporcie jeńców.

Wracamy do punktu wyjścia i pochylamy się nad drugim synem Mikołaja. Był nim Ferdynand Siekierzyński, ur. 6 lutego 1871 r. w Rymanowie. W C. K. Armii odbył służbę wojskową w wymiarze trzech lat, po czym od 24 lutego 1896 r. pracował w administracji skarbowej. Przez rok był praktykantem w Głównym

w omawianej kamienicy jako emerytowany naczelnik urzędu skarbowego. Zmarł 16 kwietnia 1940 r. i pochowano go na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej w grobowcu ww. małżeństw Penkalów i Dregiewiczów. Po prawej spoczęli jego rodzice i brat Karol, zaś po lewej na drugiej mogile Dregiewiczów symbolicznie upamiętniono Leopolda.

## Bliższa historia

W latach przed 1989 r. w budynku funkcjonował m.in. Polski Czerwony Krzyż, a ostatnim instytucjonalnym właścicielem było Państwowe Przedsiębiorstwo „Las”, które na początku lat 90. sprzedało nieruchomość.

susowy z uwagi na przestronność niemal wszystkich 12 pokoi. Standard jest określany jako 2-gwiazdkowy, a zaszerogowanie w typie miejskim, tj. bez oferty zaplecza zewnętrznego. W ostatnich 30 latach fasada gmachu nosiła barwę piaskową, potem elementy przemalowano na kolor niebieski, a ostatecznie nadano istniejącą do dziś kolorystykę zielono-żółtą.

Po dwóch dekadach państwo Jachimowscy zaproponowali przejęcie rodzinnego interesu swojemu synowi Bartoszowi i jego żonie Annie, która od 2015 r. formalnie jest szefową hotelu. Jak oboje przyznają, ich niezmiennym staraniem jest, aby to miejsce nawiązywało do historii i tradycji.



## HOKEJ

TAURON Hokey Liga

## Wysokie zwycięstwo Unii

MARMA CIARKO STS SANOK – RE-PLAST UNIA OŚWIĘCIM 3:7 (0:3, 2:2, 1:2)

**Bramki:** S. Tamminem (29), Strzyżowski (32), MacEachern (60) – Ackered 2 (10, 14), Olsson Trkulja 2 (46, 58), Sadlocha (3), Heikkinen (25), Dziubiński (26).**Marma Ciarko STS:** Świdorski, K. Tamminen – Binner, Lindberg, Filipek, S. Tamminen, Dobosz – MacEachern, Burzik, Viitanen, Ceder, Dulęba – Florczak, Bilas, Bukowski, Kivinen, Strzyżowski – Karnas, Musioł, Ginda, Miccoli, Fus.

TOMASZ SOWA

Nie da się ukryć, że wyniki drużyny Marmy Ciarko STS są dalekie od oczekiwanych. Kolejna porażka nie jest więc niespodzianką. Unia była faworytem i wywiązała się z tej roli, kontrolując mecz.

Goście szybko objęli prowadzenie za sprawą Kamila Sadlochy. Zespół STS-u miał dwie szanse na zmianę wyniku, które zmarnowali Krzysztof Bukowski i Mark Vittanen, co wywołało szok wśród kibiców. Za to swoje okazje doskonale wykorzystywali oświęcimianie. Po stracie trzeciego gola trener Elmo Aittola zdecydował się na zmianę bramkarza – Filipa Świdorskiego zastąpił Kristian Tamminen. Przez chwilę wydawało się, że Unia odpuściła, bo rywale popełniali proste błędy, co stworzyło okazję naszym zawodnikom – w odstępie 3 minut trafili Sami Tamminen i Marek Strzyżowski. Było to jednak za mało, by wygrać, bo wkrótce przyjeźdźni ponownie natarli, kolejnymi golami zapewniając sobie zwycięstwo. Tuż przed końcem rozmiary porażki zmniejszył Conor MacEachern.

(es)

## UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

## BA – pierwszy lider

Ruszył nowy sezon. W 1. kolejce najwyższej wygrała debiutująca w zmaganiach drużyna o nazwie BA, którą do zwycięstwa poprowadził Tomasz Milczanowski (na zdjęciu). Komplety punktów zdobyły też Epaka.pl i Joker.



TOMASZ SOWA

Inauguracyjne starcie Wilków z „Pakownymi” rozpoczęło się po myśli tych pierwszych – dublet Marcina Cybucha. Potem jednak do głosu doszła drużyna mająca w składzie wielu młodych hokeistów. O jej wygranej zdecydował głównie hat-trick Jana Ząbkiewicza.

Niewiele starsi zawodnicy STS-u grali też pierwsze skrzypce w zespole Jokera, który pewnie rozprawił się z AZS UP. Oprócz Damiana Gindy i Marcina Dulęby dublet ustrzelił też Łukasz Piotrowski, były piłkarz Ekoballu Stal.

I wreszcie pojedynek BA z Pasjonatami, czyli dawnym Forestem. Strzelanie rozpoczął Marcin Żebak, co było swego rodzaju supportem dla popisów Milczanowskiego, który po przerwie zdobył 4 gole w niespełna 10 minut.

(bb)

**WILKI – EPAKA.PL 4:5 (2:1)****Bramki:** Cybuch 2, Ambicki, Januszczak – Ząbkiewicz 3, Łańko, Czopor.**AZS UP – JOKER BŁOTNIKI I KOSMETYKI 2:6 (1:3)****Bramki:** Kobylarski, Mielniczek – Ginda 2, Dulęba 2, Piotrowski 2.**PASJONACI – BA 0:5 (0:1)****Bramki:** Milczanowski 4, Żebak.

Sanocka Liga Kobiet

## Wilki znów polują

Czwarty turniej padł łupem drużyny Wilków, która tym samym przerwała początkową dominację I Liceum Ogólnokształcącego.



TOMASZ SOWA

Wilki (ciemne stroje) w końcu „dopadły” ILO

Bezpośredni mecz zakończył się minimalnym zwycięstwem „Watahy” (2 gole Wiolety Pałys), dla której był to rewanż za wcześniejsze porażki. Obrończynie tytułu poszły za ciosem, pokonując 4:2 II Liceum Ogólnokształcące, które w identycznych rozmiarach uległo też koleżankom z „Jedynki”. Wspólny mianownik był jeszcze jeden – po dwa dublety dla zwycięskich drużyn, które zanotowały odpowiednio Kinga Sitarz i Pałys oraz Joanna Czubek i Ewa Kądziołka.

(bb)

**ILO – WILKI 1:2****Bramka:** Czubek – Pałys 2.**WILKI – ILO 4:2****Bramki:** Sitarz 2, Pałys 2 – Bałwierczak, Dziedzic.**ILO – ILO 2:4****Bramki:** Tomkowicz, Burnat – Czubek 2, Kądziołka 2.

1 Liga/Młodzieżowa Hokey Liga

## Karnas poskromił rywali

NIEDŹWIADKI SANOK – STABER OŚWIĘCIM 3:2 d. (0:1, 1:0, 1:1, d. 1:0)

**Bramki:** Karnas 3 (38, 58, 61) – Baida (5), Shamardin (53)**Niedźwiadki:** Wiszyński – Niemczyk, Wolanin, Radwański, Czopor, Łańko – Miszczyszyn, B. Koczera, Burczyk, Karnas, Stabryła – Wojnar, Koziół, Klimczak, Sudyka, Tkachenko – Sobolewski.

Po piątkowej porażce pierwszej drużyny podopieczni Krzysztofa Ząbkiewicza nie popełnili błędów starszych kolegów, pokonując rywali z Oświęcimia. Na dobrą sprawę dokonał tego jeden zawodnik – Marcel Karnas.

Wprawdzie hokeiści Stabera strzelili pierwszego gola, ale zwycięstwo należało do sanoczan. Długo trzeba było czekać na wyrównującego gola Niedźwiadków, gdyż ten padł dopiero pod koniec drugiej tercji. W 53. min rywale odzyskali prowadzenie, na szczęście nasza ekipa zdołała odwrócić losy spotkania. Dwukrotnie trafił Karnas – najpierw w 58. min, a następnie po zaledwie 42 sekundach dogrywki.

(es)



TOMASZ SOWA

Marcel Karnas, autor hat-tricka

## Zabrakło strzelców

MKS CRACOVIA KRAKÓW – NIEDŹWIADKI SANOK 5:2 (2:0, 2:1, 1:1)

**Bramki:** Yastrabau 2 (11, 14), Bieniek 2 (26, 37), Lebedzeu (57) – Tkachenko (27), Czopor (44).**Niedźwiadki:** Sławik – Niemczyk, Wolanin, Radwański, Czopor, Łańko – Miszczyszyn, B. Koczera, Burczyk, Karnas, Stabryła – Wojnar, Koziół, Klimczak, Sudyka Tkachenko – Sobolewski.

Kolejna porażka Niedźwiadków, tym razem pod Wawelem.

Zawodnicy z Krakowa strzeli trzy gole więcej, a niejako już w pierwszej tercji narzucili rytm spotkania, dwukrotnie

pokonując Jakuba Sławika. Ostatnie wyjazdowe mecze drużyny Niedźwiadków nie owocują punktami. Miejmy nadzieję, że zła passa wkrótce się odwróci i nasi hokeiści zaczną wygrywać także na lodowiskach rywali.

(es)

Roszad w składzie ciąg dalszy

## Dwóch odchodzi, jeden wraca

Zarząd STS-u rozwiązał kontrakty dwóch Finów – z klubem pożegnali się napastnik Saku Kivinen i bramkarz Kristian Tamminen. Miejsce tego drugiego zajął Dominik Salama, wracający do naszej drużyny.

Hokeiści z Finlandii nie spełnili pokładanych w nich nadziei. Umowy rozwiązane zostały za porozumieniem stron. Wkrót-

ce okazało się, że Tamminena zastąpi Dominik Salama, który strzegł sanockiej bramki w poprzednich sezonach.

(es)

Małopolskie ligi młodzieżowe

## Efektowne dwucyfrowki

Młodzicy

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – KH DĘBICA 17:2 (8:0, 4:0, 5:2)

**Bramki:** Sroka 6 (19, 20, 24, 43, 43, 57), Burczyk 3 (5, 8, 29), P. Robel 3 (7, 15, 19), A. Suchecki 2 (39, 42), Mateja (8), K. Kłodowski (31), Bator (55).

Żacy starsi

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – KH DĘBICA 15:0 (5:0, 8:0, 2:0)

**Bramki:** K. Suchecki 9 (4, 6, 18, 21, 26, 28, 31, 32, 58), Robel 4 (2, 29, 37, 57), Ciupka (11), Myćka (32).

Żacy młodszy

UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – KTH KRYNICA 4:7 (2:1, 1:4, 1:2)

Klub podjął decyzję, by w tej kat. nie podawać strzelców. (es)

Międzynarodowa Liga Amatorska

## Cztery mecze w „Arenie”

Gospodarzem drugiego turnieju będzie zespół Hokejomanii. Start jutrzejszych rozgrywek w „Arenie” już o godz. 9.

Całość rozpocznie się od starcia zespołów słowackich, a zakończy – w międzyczasie rozegrane zostaną jeszcze dwa spotkania – pojedynkiem Hokejomanii z HK Kukova, planowanym na godz. 15. Szczegóły na naszej stronie internetowej.

(b)



IV liga podkarpacka

# Porażka mimo roli faworyta

EKOBALL STAŁ SANOK – POLONIA PRZEMYŚL 0:1 (0:1)

**Bramka:** Resende (12).**Ekoball Stal:** Półkoszek – Gawlewicz, Barszczak, Sobol, S. Słysz – Maślany (68 Czorny), K. Słysz (75 Gierczak), Lorenc (85 Tabisz), Kloc (75 Padiasek) – Zieliński (68 Domaradzki), Płocica.

Stalowcy nie wykreowali dogodnych okazji bramkowych.

Zmiana trenera Ekoballu Stal

## Kot za Załogę

Po niespodziewanej porażce z Polonią Przemyśl zarząd Ekoballu Stal podjął decyzję o zmianie trenera. Kontrakt z Pawłem Załogą (na zdjęciu) został rozwiązany za porozumieniem stron. Do końca rundy jesiennej drużynę poprowadzi Piotr Kot.

Przed sezonem zapowiadano walkę o awans do III ligi, tymczasem boiskowa rzeczywistość mocno zweryfikowała te plany. Po niezłym początku rozgrywek – zwycięstwa w dwóch pierwszych meczach – stalowcy zaczęli grać w kratkę, coraz bardziej tracąc dystans do czołówki. Efekt jest taki, że na dwie kolejki przed końcem pierwszej rundy Ekoball zajmuje dopiero 9. miejsce w tabeli. Efektem słabych wyników jest pożegnanie trenera Załogi i jego asystenta Wojciecha Koguta.



Klasa okręgowa

## Trenerski celownik



Piotr Fryc (po lewej) potwierdził nietuzinkowe umiejętności.

WIKI SANOK – PRZEŁĘCZ DUKLA 2:1 (1:0)

**Bramki:** Kuzio (19), Fryc (90+5-wolny) – Latkiewicz (90+7). **Wiki:** Czarnecki – Pluskwik, D. Pielech, Furdak, Gawlewicz – F. Pielech (82 Bolanowski), Sokołowski, Rudy (68 Stanisław), Pelc (85 Dobrowolski) – Kuzio (71 Fryc).

Z trudem wygrali zawodnicy Wiki, a decydującego gola i to niecodziennej urody zdobył grający trener Patryk Fryc.

W pierwszej połowie dominowali gospodarze, a dobre okazje na początku mieli Arkadiusz Femin i Filip Pielech. Po upływie kwadransa Dominik Pielech idealnie zagrał na skrzydło, skąd Dawid Pelc dośrodkował, a Mateusz Kuzio tylko dostawił nogę i było 1:0. Strzelec gola miał potem jeszcze trzy okazje, szans nie wykorzystali również F. Pielech i Femin.

Po przerwie mecz się ożywił, a do głosu doszli goście, stwarzając kilka okazji bramkowych. Dobrze bronił jednak Dawid Czarnecki, lub wyręczał go obrońcy. Po drugiej stronie sytuacji „sam na sam” zmarnował Kuzio. W doliczonym czasie Fryc trafił z wolnego w samo „okienko”. Rywale zdołali jeszcze zdobyć honorowego gola.

Piotr Paszkiewicz

Turniej Orlików Młodszych „Winter Cutline Cup”

## Podium Akademii Piłkarskiej w bardzo mocnej stawce

Podczas zawodów w Szalowej świetnie zaprezentowała się Akademia Piłkarska, zajmując 3. miejsce w stawce 36 zespołów.

Pierwszego dnia wychowankowie Mariusza Sumary wygrali wszystkie mecze, co dało im awans do grupy platynowej. Nazajutrz ekipa AP potwierdziła klasę, tylko dwa razy tracąc punkty – po porażce z Zagłębiem Sosnowiec (1. miejsce) i remisie z Koroną Kielce (2.).

Królem strzelców został Jan Pietrasz, a do drużyny turnieju wybrano Natana Karnasa. Skład AP tworzyli też: Antoni Szabla, Bruno Kozak, Emilia Hertig, Mikołaj Różak, Lena Furdak, Oliwier Filak, Alan Mieszczński, Hugo Zawisła, Tomasz Wolk i Aleksander Koczera.

(bb)



Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Jesienne ostatki

Runda jesienna na finiszu. W ostatni weekend zwycięstwa odnosiły drużyny trampkarzy i młodzików.

Juniorzy starsi

FKS STAŁ MIELEC – EKOBALL STAŁ SANOK 2:1 (0:0)

Bramka: Nowosielski (73).

Juniorzy młodsi

CZARNI JASŁO – AP SANOK 4:2 (3:1)

Bramki: Kurasik 2 (15, 50).

ARKA ALBIGOWA – EKOBALL STAŁ SANOK 3:2 (2:1)

Bramki: Ziolo 2 (41, 85).



Udaną rundę jesienną drużyna trampkarzy starszych Ekoballu Stal zakończyła wyjazdowym zwycięstwem nad Sokół Kolbuszowa Mielec. Zawodnicy Damiana Popowicza zajmują 4. miejsce w tabeli

Trampkarze starsi

AP SANOK – SPARTA LEŻAJSK 6:2 (4:1)

Bramki: Cyparski 2 (2, 26), Starzak 2 (37, 78), Stasicki (7), Iwaniszyn (50).

SOKÓŁ KOLBUSZOWA MIELEC – EKOBALL STAŁ SANOK 3:4 (2:3)

Bramki: Hałasowski (32), Dołżycki (35), Chyra (40), Kiczowski (80+2).

Trampkarze młodsi

EKOBALL STAŁ SANOK – GSA JASŁO 3:5 (1:3)

Bramki: Solecki 2 (42, 51), Kielar (13).

AP SANOK – IGLOOPOL DĘBICA 7:5 (4:1)

Bramki: Rygiel 3 (4, 32, 35), Kozak 2 (40, 61), Łuszcz (72), Hoka (74).

Młodzicy starsi

AP SANOK – APPN MIELEC 3:0 (1:0)

Bramki: Bobik 2 (22, 57), Kuropatwa (65).

Młodzicy młodsi

Grupa 2

SOCCEROPCZYCE – EKOBALL STAŁ SANOK 5:1 (0:0)

Bramka: Czopor (59).

JSRR JAROSŁAW – AP SANOK 0:0

Grupa 3

ORZEŁKI BRZOZÓW – AP SANOK 2:6 (0:1)

Bramki: Knurek 3 (5, 44, 60), Żuchowski 2 (42, 63), Wojtowicz (64).

(bb)

Turniej Smoka Żaków Starszych

## Strzelała głównie Amelia

W Piaskach Wielkich pod Krakowem drużyna Akademii Piłkarskiej zajęła 2. miejsce w Lidze Konferencji.

Na początku zawodnicy Jakuba Gruszeckiego przyzwyczajali się do halowej gry, co miało przełożenie na wyniki. Efekt był taki, że dalszą fazę zmagania ekipa AP spędziła w Lidze Konferencji.

Drugi dzień był lepszy dla AP. Doznała tylko jednej porażki, zajmując 2. pozycję. Najlepszym graczem naszej drużyny została Amelia Szlachcic, zdobywczyni aż 8 bramek.

(b) Amelia Szlachcic strzeliła 8 goli





## SIATKÓWKA

I liga podkarpacka seniorek

## Wyjazdowy komplet punktów

UKS 15 PRZEMYŚL – SANOCZANKA SANOK 1:3 (-19, 22, -17, -20)

**Sanoczanka:** Barańska, Adamiak, Florczak, Kołodyńska, Buško, Frycz, Sokołowska (libero) oraz Maciejczyk, Maślanka, Szala, Pasierbowicz (libero).

Po derbowym zwycięstwie nad TSV drużyna Sanoczanki poszła za ciosem, analogiczny wynik przywołując z Przemyśla. Przyjezdne mogły wygrać nawet w trzech setach, a zamiast tego było sporo nerwów w czwartym.

Partie numer jeden i trzy nasz zespół miał pod pełną kontrolą, druga też była do wygrania, jednak mimo sporej przewagi nie udało się wykorzystać szansy. W czwartej odsłonie walka rozgorzała od nowa i w pewnej chwili wydawało się nawet, że przemysłanki mogą doprowadzić do tie-breaka, bo prowadziły już 19:15. Po przejściu na zagrywkę weszła jednak Klaudia Kołodyńska i przy jej serwisie siatkarki Ryszarda Karackowskiego zdobyły... 8 punktów z rzędu! Pierwszy meczbol został jeszcze obroniony przez miejscowe, ale kolejna akcja zakończyła pojedynek.

KACPER ŁUSIAK

## Dobry początek to za mało

MKS VLO DEVELOPRES RZESZÓW – AZS UP TSV SANOK 3:0 (27, 13, 14)

**AZS UP TSV:** Filip, Krackowska, Kułak, Niemiec, Piróg, Rakoczy, Florczak (libero) oraz Szelest, Świech, Sokołowska (libero).

Zawodniczki TSV wciąż czekają na pierwsze zwycięstwo. W Rzeszowie dobrej gry wystarczyło na jednego seta.

Podopieczne Tomasza Podulki nieźle rozpoczęły mecz – funkcjonowało przyjęcie, zespół radził sobie też w ataku. Punktowała głównie Klaudia Kułak. Niestety, w końcówce partii nie

udało się wykorzystać setbola. Przegrana w takich okolicznościach chyba zdepresjonowała nasze zawodniczki i dalsza część meczu toczyła się już pod dyktando miejscowych.

I liga podkarpacka seniorów

## Wyjazdy wciąż bolą...

ANILANA RAKSZAWA – AZS UP TSV SANOK 3:0 (21, 18, 15)

**TSV:** Chudziak, Krochmal, Wiśniowski, Szeremeta, Wójcik, Molczan, Sokołowski (libero) oraz Fic, Piegdoń, Paduch.

Trzecia wyjazdowa porażka drużyny TSV, która na parkietach rywali nie wygrała jeszcze seta. Czas najwyższy to zmienić.

Przed meczem były nadzieje na lepszy wynik, tym bardziej, że Rakszawa zajmowała niższe miejsce w tabeli, a zawodnicy TSV jechali tam podbudowani zwycięstwem nad Żaglem Radymno. Tymczasem rywal zamknął spotkanie w trzech partiach, choć w drugiej goście długo utrzymywali dobry kurs. Niestety, w decydujących piłkach nasi siatkarze

raz stracili sporo punktów w jednym ustawieniu.

– Ciągłe zmagamy się z problemami. Tym razem zabrakło kontuzjowanego Szymona Krzanowskiego, którego na środku musiał zastąpić Bartek Wójcik. Na libero bardzo dobrze zagrał Piotrek Sokołowski, z drugiej strony brakowało skuteczności w ataku – powiedział trener Maciej Wiśniowski.



Siatkarze TSV wolą grać w roli gospodarzy

Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Dwa zwycięstwa młodziczek TSV I

To nie był dobry weekend – osiem meczów i tylko dwa zwycięstwa, w tym jedno w bezpośrednim pojedynku drużyn młodziczek TSV. Pierwsza wygrała też z AOZ Rzeszów.



ARCH. TSV

Juniorki

AOZ RZESZÓW – TS SANOCZANKA SANOK 3:1 (16, -18, 21, 15)

Juniorki młodsze

UKS DĘBOWIEC – TSV SANOK 2:0 (6, 24)  
UKS MOSIŃ JASŁO – TSV SANOK 2:1 (-22, 12, 12)

Juniorzy młodszy

BŁĘKITNI ROPCZYCE – TSV SANOK 3:1 (-22, 17, 22, 11)  
AKS VLO I RZESZÓW – TSV SANOK 3:0 (7, 6, 13)

Młodziczki

AOZ RZESZÓW – TSV II SANOK 2:0 (12, 9)  
TSV I SANOK – TSV II SANOK 2:0 (16, 17)  
AOZ RZESZÓW – TSV I SANOK 1:2 (21, -17, -2)

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

## TENIS STOŁOWY

II liga

## Pierwsza wygrana u siebie

SKT ILO WIKI SANOK – UKS VILLA VERDE II OLESNO 7:3

SKT: Poliniewicz 2,5, Kapik 2, Krukar 1,5, Seroka 1.

Trzeci mecz w sezonie i drugie zwycięstwo, a pierwsze u siebie. Drużyna SKT powtórzyła wynik z inauguracyjnej potyczki w Krakowie, a tym razem najlepiej spisał się Grzegorz Poliniewicz, zdobywając komplet 2,5 pkt.

Pojedynki singlowe nasz pongponista wygrywał po 3:1, a w deblu z Piotrem Krukarem było 3:0. Dwóch rywali pokonał też Krzysztof Kapik, zawodnik z I-ligową przeszłością, pierwszy raz prezentujący się sanockiej publiczności. Zapunktował

również Szymon Seroka. Zwycięstwo nie podlegało dyskusji – obie serie singlowe gospodarze wygrywali po 3:1, tylko w deblach był remis.

SKT awansował na 7. miejsce w tabeli, ma jednak o dwa mecze mniej od części rywali.



Grzegorz Poliniewicz poprowadził SKT do pewnego zwycięstwa

IV liga

## Rezerwy na czele tabeli

KTS GOSIŃ KROŚCIENKO WYŻNE – SKT ILO WIKI II SANOK 0:10

SKT II: Graboń 2,5, Maciejewski 2,5, Pytlowany 2,5, Łącki 2,5.

„Spacer” w Krościenku, czyli czwarte z rzędu zwycięstwo, po którym rezerwy SKT z kompletem punktów objęły prowadzenie w tabeli.

To była jednostronna potyczka, a rywale mogli cieszyć się z każdego ugranego seta. Czyli tylko trzy razy. Rafał Graboń i Bogdan Maciejewski nie dali miejscowym żadnych powodów do radości, wszystkie mecze, w tym wspólny debelowy, wygrywając do zera. Nieco więcej litości mieli Piotr Pytlowany i Mateusz Łącki.



Rafał Graboń zdobył 2,5 pkt

Sanocka Liga Sokoła

## Coraz bliżej finiszu



Janusz Stępkowski

Znów dwa turnieje, które wygrali Janusz Stępkowski i Mariusz Małek.

Efektowne było zwłaszcza zwycięstwo Stępkowskiego – pokonał wszystkich rywali, nie tracąc nawet seta. Kolejne miejsca zajęli M. Małek i Krzysztof Małek (po dwie porażki), dominujący w następnym turnieju. Wygrał M. Małek (komplet, tylko dwa stracone sety) przed K. Małkiem (jedna porażka) i Grzegorzem Korneckim (dwie).



## JU-JITSU

# Podwójne wicemistrzostwo i złoto Pucharu Polski



Daniel Wosachło



Aleksander Czekaj

Ostatni weekend dość niespodziewanie przyniósł podwójny sukces naszych reprezentantów. Daniel Wosachło z Pantery zdobył dwa srebrne medale Mistrzostw Polski w Katowicach, zaś 7-letni Aleksander Czekaj z MMA Sanok wygrał kat. wiekową na Pucharze Polski w Szczepieszyne.

Zawody na Śląsku, firmowane przez Polski Związek Ju-Jitsu Sportowego, były prestiżową imprezą z udziałem ponad tysiąca startujących. Wosachło rywalizował w kategorii do 69 kg w formule ne-waza, zarówno w tradycyjnym kimono, jak i bez niego. W obu formułach wychowankowi trenera Tomasza Bobali przypadły tytuły wicemistrzowskie. Warto podkreślić, że jedną z walk judoka Pantery zakończył w niespełna... 10 sekund!

W Szczepieszyne rozgrywano grapplingowy Puchar Polski. Czekaj startował wśród 7-latków w wadze do 26 kg. Decydujący pojedynek podopieczny Adama Słoniewskiego wygrał na punkty 5:2. Walka była trudna, a Olek poprawnie wykonał obalenia i trzymania, dzięki czemu od samego początku starał się przejmować inicjatywę i kontrolować przeciwnika.

## SHORT-TRACK

## Efektowny komplet Abako

Podczas 3. rundy Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych, rozegranych w Elblągu, łyżwiarki UKS-u MOSiR znów zdominowały kat. juniorek E – wielobój wygrała Wiktoria Abako przed Leną Strzyżowską. Najlepsza we wcześniejszych startach Lena Tokarska tym razem startowała w juniorkach D, ocierając się o podium. Wśród juniorek F były medale Klary Ochały.

– W swojej grupie Tokarska tak dominowała, że zdecydowałam się ją przesunąć na stałe do juniorek D. W biegu na 500 m była bliska medalu, zajmując 4. lokatę z niewielką stratą do podium. W wieloboju przypadło jej 7. miejsce – wyjaśnił trener Roman Pawłowski.

Pod nieobecność Tokarskiej wśród juniorek E bezkonkurencyjna była Abako, kończąc zmagania z kompletem zwycięstw na 222, 333 i 500 m (czasy:

25,427, 37,267 i 56,583). Za każdym razem 2. była Strzyżowska (26,015, 37,943 i 57,917).

Rywalizację juniorek F na pozycji 3. zakończyła Ochała, zajmując 2. miejsca na 111 i 333 m (wyniki – 15,859 i 41,984) oraz 5. na 222 m.

W łączonym wyścigu drużynowym (kat. D, E i F) zawodniczki MOSiR-u (Tokarska, Strzyżowska, Abako i Aleksandra Jagniszczak) wywalczyły 3. lokatę z czasem 3.36,657.



Wiktoria Abako

Obok wymienionych startowały również: Julia Kogut, Karolina Rapała, Martyna Targowska, Roksana Szajna, Martyna Pałęcka i Kornelia Opar.

## FITNESS SPORTOWY

## Nieźły start w Gdańsku

Podczas Grand Prix Fitness Ruopen Championship Aleksandry Kobiela w Gdańsku nasz teren reprezentowały nie tylko zawodniczki UKS-u Spartanie Zahutyń, ale i Strefy Zdrowia.

Wprawdzie nie było medali, ale miejsc w dziesiątkach sporo. Kat. 8 lat – 4. Blanka Bochnak, 6. Milena Chudio, 17 lat – 5. Weronika Stabryła, 7 lat – 6. Martyna Igielska, 8. Kamila Łątka, 11 lat – 9. Monika Łątka, 9 lat – 7. Łucja Gawlewicz (UKS

Spartanie), 8. Marika Pietrzkiwicz (Strefa Zdrowia).

– Poziom zawodów stale rośnie, a dziewczyny dały z siebie wszystko – powiedziała Renata Grzesków, prowadząca spartaniki z Mirosławem Kaźmierczakiem i Konstancją Iwańczyk.



Blanka Bochnak zajęła 4. miejsce

## LEKKOATLETYKA

## Druga wśród pań

Kilkoro biegaczy pojechało do Dubiecka na imprezę pod nazwą Duch Lasu. Medalową lokatę przywozila Renata Hołowaty (na zdjęciu) z SanOK Biega, 2. wśród kobiet na 5 kilometrów.

Finisz z czasem 21.20 dał jej 15. miejsce w klasyfikacji łącznej blisko 60 osób, a zarazem 2. w rywalizacji pań. Strata do zwyciężczyni była wyraźna, bo powyżej minuty.

Drugim reprezentantem naszego klubu był 7. generalnie Jarosław Jachimowski (19.57). Startował jeszcze Zenon Michalczyk – dalsza lokata w maratonie.



ARCH. SANOK BIEGA

## BILARD

## Trzy decydery

Wiele emocji przyniosła 9. kolejka rozgrywek SCB Ligi Amatorskiej, bo blisko połowa spotkań kończyła się podziałem punktów. Takiej sytuacji w lokalnych zmaganiach chyba jeszcze nie było.

Dwa decydery mieliśmy w 1. lidze – Zbigniew Reś minimalnie pokonał Pawła Martowicza, a Maciej Bodziak Beniamina Wilka, zaś jeden w ekstraklasie – zwycięstwo Marcina Dzika nad Zbigniewem Gilarskim. Do powtórki niewiele zabrakło w jeszcze jednym starciu, bo Bartłomiej Długosz wygrał różnicą 2 frejmów. Pozostałe spotkania jednostronne, a punkty pewnie zdobyli Krzysztof Kadubiec, Paweł Kocan i Janusz Wojnarowski.

Uszczupliła się lista graczy, bo uraz dłoni wyeliminował z walki Tomasza Skórę. Wyniki meczów z jego udziałem zostały anulowane.



Marcin Dzik wygrał po zaciętym pojedynku

## Ekstraklasa

Bartłomiej Długosz – Robert Keck 7:5  
Krzysztof Kadubiec – Jakub Biłas 7:1  
Marcin Dzik – Zbigniew Gilarski 7:6

## 1 Liga

Janusz Wojnarowski – Grzegorz Babiarz 7:3  
Zbigniew Reś – Paweł Martowicz 7:6  
Maciej Bodziak – Beniamin Wilk 7:6  
Paweł Kocan – Łukasz Szmyd 7:2

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

## PŁYWANIE

Podkarpacka Liga Dzieci 10- i 11-letnich

## Dwa medale Łucji

Kolejne zawody rozegrano w Tarnobrzegu, gdzie nie mogło zabraknąć naszych Rekinów. Formą znów błysnęła Łucja Przygórżewska, zdobywając dwa medale, w tym jeden złoty.

Zwycięstwo przypadło jej w wyścigu na 100 m stylem grzbietowym, natomiast na 50 m dowolnym wywalczyła srebro. W klasyfikacji łącznej zawodów podopieczna Dariusza Finaczki zajęła 3. miejsce. Obok Przygórżewskiej w Tarnobrzegu startowali: Laura Fedak, Zuzanna Niemiec, Julia Skóra, Juliana Brud, Alicja Kondyjowska, Zuzanna Śpiewak, Maja Wojdyła, Jan Kondyjowski i Antoni Paclawski. Drużynowo Rekiny zajęły 11. pozycję w stawce 18 drużyn.



Łucja Przygórżewska wygrała na 100 m „grzbietem”

Puchar Burmistrza Sanoka

## Wyścigi w CRiS

Zawody w Centrum Rehabilitacji i Sportu zgromadziły na starcie ponad 130 zawodników z trzech klubów – dwóch sanockich i Rekinów Przemyśl. Wyścigi rozgrywano w kilkunastu kategoriach wiekowych (roczniki od 2007 do 2019). Poniżej pełna lista zwycięzców.

**Styl dowolny: 50 m** – Aleksandra Adamowska i Jakub Lachowski (2007), Maksymilian Kus (2008), Michał Rakoczy (2009), Zofia Kuligowska i Kamil Drwięga (2010), Magdalena Oleniacz i Krystian Kuzian (2011), Amelia Słysz i Adam Oleniacz (2012), Julia Słysz i Adam Demkowicz (2013); **25 m** – Łucja Gawlewicz i Filip Rajtar (2014), Emilia Drwięga (2016).

**Styl grzbietowy: 50 m** – Adamowska i Drwięga (2007), Kus (2008), Paweł Nadziakiewicz (2009), Maria Basenko (2010), Lena Maciejowska i Kuzian (2011), Antonina Dudka-Kozłowski i A. Oleniacz (2012), Słysz i Demkowicz (2013); **25 m** – Gawlewicz i Karol Rączka (2014), Hanna Zajączkowska i Leon Kudła (2015), Iga Krystyńska i Oliwier Berezanski (2016), Zofia Słysz i Jan Koryto (2017).

**Konkurencja z przyrządem:** Alicja Hadam i Szymon Radwański (2014), Julia Borek i Paweł Silarski (2015), Lena Pietruszka i Adam Pach (2016), Blanka Śmigiel i Jan Bieda (2017), Hanna Oleniacz i Bartłomiej Pach (2018), Julia Adamek i Julian Majdosz (2019).



ARCH. PRYWATNE



# KRZYŻÓWKA

## NR 45

